Nr. 287. Niedziela, 17 Grudnia 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. kierownik Ministerstwa handlu zamianował kontrolora pocztowego, Adolfa Baumgardtena, starszym kontrolorem pocztowym w Krakowie.

Ponieważ wigilia świąt Bożego Narodzenia przypada w bieżącym roku (1899) na niedzielę (24 grudnia), przeto postanowiła c. k. Rada szkolna krajowa, ażeby w bieżącym roku w sobotę, 23 grudnia, młodzież szkół ludowych była wolna od nauki szkolnej.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie dnia 16 grudnia 1899.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 grudnia.

Tłem dyskusyi zaprzątającej w tej chwili prasę zagraniczną, jest wielka mowa, którą wygłosił w parlamencie niemieckim sekretarz stanu dla spraw zagranicznych hr. Bülow, celem przygotowania sejmu Rzeszy na wniesienie przedłożenia o powiększeniu marynarki wojennej, przeciw czemu silna objawia się opozycya w narodzie niemieckim. P. Bülow uważa takie powiększenie za nieodzownie konieczne, jeżeli przy podziale globu Niemcy nie mają być pominięte, usunięte na bok i traktowane jako mniej ważny czynnik. Dał on przy tej sposobności pogląd na podział globu w najnowszej dobie, na zapasy Hiszpanów, Holendrów, Francuzów, Anglików i północnych Amerykanów celem rozszerzenia swoich posiadłości kolonialnych, na zwycięzki pochód Rossyan w Azyi, na błyskawiczne zmiany, jakie zaszły w latach ostatnich na obu półkulach, i z tego wszystkiego wyciągnął wniosek, że także Niemcy z ich szybko wzrastającą ludnością, bezprzykładnym rozwojem przemysłu, z ich dzielnym stanem kupieckim nie mogą zachować się biernie. Naród niemiecki — powiedział p. Bülow — powinien i musi zapewnić sobie należne mu stanowisko w polityce międzynarodowej, a gdy w Anglii rozbrzmiewa hasło *greater Britain*, we Francyi *nouvelle France*, naród niemiecki ma prawo do rozszerzenia swoich dzierżaw. Mowca wskazał na inne państwa, powiększające bezustannie swoje siły morskie i oświadczył, że rządy związkowe powzięły silne i nieprzeparte postanowienie wytworzenia takiej floty, któraby dawała rękojmię skutecznej obrony zamorskich interesów niemieckich. W obec takiego zaś postanowienia nie pozostaje mowcy nic innego jak prosić parlament o życzliwość dla przyszłego projektu i zapewnić, że polityka niemiecka jest na wskróś pokojowa, a od przebiegu wypadków, których nikt nie zdoła przewidzieć, zależnem będzie, czy i kiedy Niemcy będą zniewolone wystąpić z dotychczasowej swej rezerwy.

Niejako na potwierdzenie zapewnienia, że polityka Niemiec jest jak najbardziej pokojową wskazał p. Bülow na przyjazne stosunki cesarstwa ze wszystkiemi mocarstwami, przyczem naturalnie podniósł, że ostoją pokoju i trwałości obecnego stanu rzeczy jest trójprzymierze, opierające się nieprzerwanie na granitownej niejako podstawie. A właśnie obecną pomyślną konstelacyę pokojową powinny — zdaniem mowcy — wyzyskać Niemcy dla zabezpieczenia sobie przyszłości i umożliwienia współzawodnictwa z państwami kolonialnemi.

Argumenty przytaczane w Niemczech dawniej na uzasadnienie ciągłego powiększania lądowych sił morskich, służą teraz na umotywowanie potrzeby rozwoju potęgi morskiej. Szereg takich argumentów przytoczył sekretarz stanu wiceadmirał Tirpitz, który zabrał głos po p. Bülowie, a następnemu mowcy sekretarzowi stanu Thielmannowi przypadło w udziale objaśnić parlament co do finansowej strony nowego planu marynarskiego i rozprószyć jego obawy, jakoby projektowane podwyższenie sił morskich miało nałożyć na ludność niemożliwe do zniesienia ciężary.

Wszytkie stronnictwa parlamentu określiły przez usta swoich przywódców stanowisko swe w obec zgłoszonego przedłożenia marynarskiego. W imieniu Koła polskiego zabrał głos jego prezes p. Stanisław Motty. Nim przystąpił mowca do przedmiotu, wyraził najpierw ubolewanie, że inicyatywa cara Mikołaja II, w sprawie konferencyi pokojowej nie doprowadziła do takiego rezultatu, aby obecny zatarg między Anglią a Transvaalem, dla którego bohaterskiej ludności Polacy żywią sympatye, mógł być usunięty wyrokiem sądu rozjemczego.

Mowca rozwodził się dalej o poruszonej z angielskiej strony sprawie trójprzymierza między Niemcami, Ameryką i Anglią i zauważył, że przymierza między potężnemi państwami najwięcej się przyczyniają do utrzymania pokoju. Zdanie: *Si vis pacem, para bellum*, okazało się atoli w tym względzie zawodnem. Objaśniając stosunek Polaków do cesarstwa niemieckiego, oświadczył mowca, że Polacy dobrze znają swoje obowiązki względem państwa i nie spoglądają okiem zawistnem na dzieło państwowego zjednoczenia Niemiec; ale ludność polska ma także swoje prawa, a te w Prusach nie bywają niestety przestrzegane.

Prusy przyjęły na siebie zobowiązanie, że Polakom zachowaną będzie narodowość, a także pierwszy cesarz niemiecki złożył takie samo uroczyste przyrzeczenie. Jeżeli stosunek Polaków do najwyższej instancyi nie jest już tak serdecznym, jakim był dawniej, to nie jest winną temu ludność polska, lecz ta okoliczność, że najwyższa instancya otrzymuje fałszywe informacye. Ustawa kolonizacyjna, którą w Prusach wydano jawnie w celu zniszczenia Polaków, jest najniesprawiedliwszą ustawą na świecie. Nadto rząd toleruje działalność antipolskich towarzystw, a Towarzystwo hakatystów odgrywa rolę rządu pobocznego i cieszy się zupełnem zaufaniem właściwego rządu.

Co do stanowiska Koła polskiego w obec zapowiedzianego projektu marynarskiego oświadczył p. Motty, że ono będzie bardzo zależnem od stanowiska rządu Rzeszy względem ukutych przeciw Polakom ustaw wyjątkowych. Mowca byłby sobie życzył, aby sekretarz stanu urzędu marynarki otwarcie powiedział, przeciw któremu mocarstwu potrzebnem jest wzmocnienie floty, ze strony którego to państwa należy się obawiać ewentualnej napaści. Wreszcie wyraził poseł Motty uznanie sekretarzowi stanu urzędu spraw zagranicznych hr. Bülowowi za ciepłe słowa, jakich użył na uwydatnienie uczuć narodowych, żarzących się w piersiach niemieckich, dodał jednak, że tego rodzaju uczucia należałoby także uszanować w ludności polskiej. Polacy niemniej od Niemców kochają swoją narodowość i żądają, żeby i inni ją także szanowali.

Z komisyi dla sprawy ugody z Węgrami.

(Telegram).

Wiedeń, 16 grudnia.

Komisya Izby posłów, mająca przygotować przedłożenia w sprawie ugody ekonomicznej z Węgrami, odbyła wczoraj dwa posiedzenia. Na posiedzeniu dziennem, po zajściach, które przedstawiła już wczorajsza depesza, przystąpiono wreszcie do dyskusyi szczegółowej nad ustawą o rozdziale podatków spożywczych czyli t. z. *Überweisungsgesetz*.

Pierwszy zabrał głos w dyskusyi nad §. 1 tej ustawy p. Lecher, który przemawiał przeciw przyjęciu ustawy, a w szczególności krytykował, że projektu ustawy nie poparto żadnemi pozytywnemi cyframi.

Po mowie p. Lechera obrady przerwano do godz. 3 po południu.

Po ponownem otwarciu posiedzenia poseł Lecher ciągnął dalej swą mowę, którą zakończył oświadczeniem, że głosować będzie przeciw ustawie o rozdziale podatków pośrednich — prosił jednak, aby w tem nie upatrywano nieufności do Rządu obecnego, ponieważ projekt tej ustawy nie pochodzi od niego, tylko od jego poprzedników.

Następnie, po krótkiej przemowie reprezentanta Rządu, szefa sekcyi bar. Jorkascha-Kocha, który zalecał przyjęcie ustawy, zabrał głos socyalista p. Berner i apelował do Czechów i Niemców, aby nie traktowali tej sprawy ze stanowiska politycznego, lecz rzeczowego i ekonomicznego, aby Węgrzy nie zgotowali Austryi Sedanu.

Następnie zabrał głos poseł młodoczeski Kaftan i mówił do godziny 6 wieczorem, poczem przerwał, prosząc przewodniczącego, aby mu pozwolił na następnem posiedzeniu w dalszym ciągu przemawiać.

---

31)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

X.

(Ciąg dalszy).

Pod wpływem tej czułości zabłysły łzy w oczach ucałowanej i zdawało się, że wybuchnie płaczem, przemogła się jednak i pokrywając łzy krótkim, nerwowym śmiechem, zawołała:

— Od pewnego czasu jestem dziwnie drażliwa, to się rozczulam, to martwię bez widocznych powodów.

Ciotka spojrzała na nią badawczo i rzekła zcicha:

— Czy masz wstręt do męża? Nagłe zachcenia? Czy są i inne poznaki?

Zaczerwieniona, zawstydzona, spuściła oczy, mówiąc:

— Ależ ciociu, jak ciocia może przypuszczać coś podobnego?

— Moje dziecko — uśmiechnęła się — jesteś już dość dawno mężatką, cóż byłoby w tem dziwnego? Może właśnie dziecko przyczyni się do twego szczęścia.

— Dziecko? Z nim? — rzekła oburzona. — Nie, nigdy! Mogłoby być podobne do jego rodziny!

— No, no, nie zarzekaj się — mówiła z dobrotliwym uśmiechem. — Nie koniecznie ma być ono podobne do jego rodziny, może wda się w twego ojca albo matkę.

— Moja ciociu kochana, nie mówmy o tem — przemówiła z prośbą. — Rozmowa taka męczy mnie i wstydzi.

— Ależ dobrze, Karolciu, sądziłam, że zwierzenie się starej ciotce przyniesie ci ulgę.... Teraz będę się bała pytać o cokolwiek, aby cię nie drażnić.

Pani Karolina szybko wstała z krzesła i całując ręce siedzącej staruszki, mówiła żywo:

— Ciocia najdroższa ma prawo wiedzieć i pytać się o wszystko, co mnie dotycze.

— No, już dobrze, dobrze — rzekła rozczulona ciotka. — Siadaj, moje dziecko i powiedz mi, czy jesteś z nim szczęśliwa? Czy bardzo cię kocha?

Zmieszała się i dopiero po chwili odpowiedziała:

— Ciocia wie zapewne od mamy historyę mego zamążpójścia....

— Tak, tak, opowiadała mi. Biedneż wy były! Czemuż nie udałyście się do rodziny, do mnie? Mam niewiele, ale podzieliłabym się była chętnie.

— Nie mogłyśmy, przyszło to tak nagle, niespodziewanie.... Zresztą to już minęło i stało się.

Westchnęły obie, a ciotka spytała:

— I co dalej, Karolciu?

— Wielkiego szczęścia nie spodziewałam się, wychodząc za niego, ale mam spokój: mama i Stasia są zabezpieczone, i źle mi nie jest.

— No, a on? Jaki w pożyciu?

— Wpierw ciocię zapytam, jak się podobał?

— Hm, hm.... Zdaje się niezły człowiek, trochę nieobyty w towarzystwie, ale zczasem nabędzie ogłady, a pozbędzie się niewłaściwości.

— I ja tak myślę — dodała pani Karolina — bo w gruncie rzeczy jest dobry, tylko za dużo ma w sobie ze swej przeszłości. On w domu nie tak razi, jak w towarzystwie: jest uprzejmy, gościnny i ustępujący.

— Daj ci Boże jak najlepiej, moje dziecko, i podziwiam twoją cierpliwość: zdaje mi się, że nie potrafiłabym być taką, jak ty.

— To tylko narazie wydaje się trudnem i niemiłem, później będzie lżej.

— Daj Boże, daj Boże!

— Moja ciociu, niechże ciocia przyjedzie do Borownic prędko i na czas dłuższy, tak mi już tęskno do kogoś z rodziny....

— Przyjadę w przyszłym tygodniu napewno. A jakże znalazłaś Ludwika?

— Znałam go małą dziewczynką, to jakby prawie nie znałam.

— On jest bardzo zacny, kochający i delikatny. Widziałaś sama, jaki był uprzejmy dla twego męża, no, i teraz wyszedł, aby nas same zostawić. Trochę zapalona głowa, jak uważałaś z tem gadaniem o gospodarstwie, ale złote serce.... Powiedzże mi, jak tam u was z tymi żydami?

— Jest ich kilku i wiem, że szkodzą wsi, ale narazie nie mogę nic zrobić, bo to są protegowani rodziny męża i rządcy, ale zczasem musi się to zmienić.

— I koniecznie, Karolciu. Żyd na wsi jest klęską dla chłopów, wyzyskuje, uprawia lichwę i psuje młodzież.

— Wiem o tem, ciociu, i to usunę.

— Wracając do Ludwika, zwierzę ci się, że chciałabym go ożenić, bo już niedługie moje życie, a on mi najbliższy, bo to syn siostry i brata mego męża. Nawet znalazłam odpowiednią dla niego partyę w Krakowie; panna podobała mu się, cóż, kiedy taki dziwak, że bez miłości nadzwyczajnej nie chce się żenić. Tłómaczę mu, że miłość znajduje się po ślubie, a on swoje. Może jednak on się z nią ożeni.

— Zdaje mi się, moja ciociu, że Ludwik ma słuszność: małżeństwo bez miłości nie jest zawsze szczęśliwe.

— A jednak ty sama....

— Ach, nie mówię o sobie, tylko tak ogólnie.

— A nie znasz tu kogo w sąsiedztwie z panien?

— Nie bywamy prawie nigdzie, nie mogę jakoś zawiązać stosunków — bąknęła zmieszana.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przewodniczący p. **Biliński** zgadza się na to.

Poseł **Grabmayer** wnosi imieniem lewicy, aby dalszy ciąg posiedzenia odbyć zaraz wieczorem o godz. pół do 8 i aby posiedzenie trwało aż do północy. Czescy posłowie protestują przeciw temu wnioskowi, który jednak w imiennem głosowaniu uzyskuje większość.

Po głosowaniu hr. Karol Maks **Zedtwitz** imieniem szlachty feudalnej zaprotestował przeciw postępowaniu przewodniczącego, twierdząc, że uchwalenie dalszego ciągu posiedzenia równa się rozpsianiu posiedzenia nowego, że przeto przewodniczący jest obowiązany nieobecnych członków komisyi o tem zawiadomić.

Mowę p. Zedtwitza Czesi przyjęli hucznymi oklaskami, co wywołało wrzawę. — Wreszcie przewodniczący zamknął posiedzenie, naznaczając ciąg dalszy na godzinę pół do 8 wieczorem.

Na wieczornem posiedzeniu komisyi, p. **Stransky** zaprotestował z góry przeciw ważności uchwał, jakie zapadną na posiedzeniu, zwołanem na tak późną godzinę, albowiem zaproszenia na posiedzenie nie doręczono wszystkim członkom komisyi. Następnie wystosował pytanie do przewodniczącego dr. Bilińskiego, czy prawdą jest, że P. Przewodniczący w Radzie Ministrów hr. Clary oświadczył przed południem, iż Najj. Pan wyraził życzenie, aby przedłużonem zostało wczorajsze posiedzenie ewentualnie do północy.

Przewodniczący dr. **Biliński** zganił energicznie wciąganie Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości do dyskusyi i oświadczył, że on, jako przewodniczący, nie widzi powodu odpowiadać na zapytanie p. Stranskego.

P. Przewodniczący w Radzie Ministrów hr. **Clary** odparł, że pogłoski, o których wspomniał p. Stransky, są nieprawdziwe. Rozumie się samo przez się, że nie wciągał Korony do tych zajść.

Następnie zabrał głos pos. **Kaftan** i kontynuował swoją mowę w języku czeskim. Ukończył on ją trzy kwadranse na 10, stawiając wniosek, aby komisya uchwaliła odroczenie dyskusyi nad ustawą o podziale podatków spożywczych (*Überweisungsgesetz*), a to aż do czasu, gdy Rząd przedłoży przepisy wykonawcze.

Na tem zamknięto dyskusyę nad §. 1, a zarazem posiedzenie.

Z Poznańskiego.

(Odezwa zarządu Tow. anti-hazardowego. — Zajście ks. Dulińskiego z wojskowością. — Wybory do Izby rękodzielniczej i do Izby handlowej).

Utworzony w lipcu b. r. w Poznaniu zarząd Towarzystwa ku zwalczaniu gry hazardowej, na którego czele stoi sędziwy prezes Kółek włościańskich, wydał odezwę, w której powiada:

„Z przyjemnością zaznaczamy, że hasło walki przeciw karciarstwu i hazardowi, rzucone przez Towarzystwo, znalazło żywy oddźwięk w szerokich kołach społeczeństwa. Setki najwybitniejszych obywateli ze wszystkich stanów przystąpiły do Towarzystwa, zobowiązując się tem samem pracować w myśl jego statutu. To też z zadowoleniem odbieramy wiadomości z wielu stron, że pod naciskiem rozbudzonej przez Towarzystwo opinii publicznej hazard i karciarstwo znacznie już osłabły.

„Ale to nie wystarcza! Towarzystwo dąży i dążyć musi do tego, aby w społeczeństwie naszem karciarstwo i hazard wyginęły zupełnie!

„Dlatego też obecnie, skoro z nastaniem pory zimowej życie towarzyskie się ożywiło, uważamy za swój obowiązek, odezwać się do wszystkich tych, którzy cele Towarzystwa pochwalają, tak członków jak i niečłonków, z usilną prośbą, aby przy każdej sposobności przeciw hazardowi energicznie występowali, i pod żadnym pozorem, o ile to od nich zależy, na gry hazardowe nie pozwalali. Przestrzegamy mianowicie także przed t. zw. tanimi a niewinnymi hazardami familijnymi (loteryjkami, ruletkami i t. p.). Rzadko one wprawdzie wyradzają się w hazardy na większą skalę, ale są szkodliwe przez to, iż — zwłaszcza w młodszej generacyi — wyrabiają skłonność do hazardu, która później przy sprzyjających okolicznościach wybucha w całej pełni i fatalne wywołuje skutki."

Następnie zwraca się odezwa do pań z gorącą prośbą, aby wpływem swoim poparły dążności Towarzystwa i starały się wszelkiemi siłami nietylko o to, aby ojcowie, mężowie i bracia ich nie trwonili czasu i pieniędzy na grze hazardowej, ale i to, aby w młodszem pokoleniu skłonność do hazardu nie miała sposobności w domu się wyrabiać.

Do znaczenia wielkiej afery podnosi prasa hakatystyczna zajście jakie miał proboszcz w Rawiczu ks. Duliński z wojskowością. Rzecz tak się miała: Gdy pewnej niedzieli podczas kazania wszedł wojsko ze sztandarem do kościoła, ks. D. odezwał się strofująco z ambony do żołnierzy, a następnie po nabożeństwie napisał z tego powodu list do władzy wojskowej w Rawiczu w formie, która władzę tę spowodowała do wytoczenia mu procesu. Ks. Dulińskiemu odebrano w następstwie duszpasterstwo wojskowe, inspekcyę religii i naukę religii w gimnazyum, a w obec tego ks. D. zrezygnował z probostwa w Rawiczu i przenosi się na inne.

Otóż to zajście, wynikłe ze zbytniej może krewkości ks. D., prasa niemiecka nadużywa do gwałtownych napaści nie już przeciw samemu jego sprawcy, lecz przeciw ks. arcybiskupowi Stablewskiemu, biskupowi Likowskiemu i całemu duchowieństwu katolickiemu.

Z początkiem przyszłego roku wejdzie w życie Izba rękodzielnicza w Poznaniu. Wybory do niej — jak to już doniósł korespondent poznański — nie wypadły dla Polaków pomyślnie. W mieście Poznaniu zwyciężyli wprawdzie Polacy, prowincya jednak przeważyła szalę na stronę Niemców. W skład Izby wchodzi przeszło 30 członków, w liczbie tej tylko dziewięciu Polaków.

Również i wybory do Izby handlowej w Poznaniu niefortunny wykazują wynik. — Oprócz Poznania, gdzie zwyciężył kandydat polski, p. Jerzykiewicz, we wszystkich innych okręgach wybrano Niemców. W porównaniu z wyborami do ciał politycznych, jak sejm i parlament, wybory te stanowią tem silniejszy kontrast. — Okazuje się, że na polu pracy i walki ekonomicznej Polacy są jeszcze zbyt słabi i — co może najważniejsze — niedostatecznie zorganizowani.

Ks. Hohenlohe i dr. Miquel.

W parlamencie niemieckim z ciężkimi zarzutami wystąpili konserwatyści przeciw kanclerzowi ks. Hohenlohemu, a p. Lieber (z centrum) i p. Sattler (narodowo-liberalny) przeciw ministrowi dr. Miquelowi. Przywódca konserwatywnych hr. Limburg oświadczył w imieniu swojego stronnictwa, że kanclerz ks. Hohenlohe zawiódł pokładane w nim nadzieje, że nie pojmuje znaczenia dla Niemiec rolnictwa i że w ogóle nie zasługuje na zaufanie.

Na to ogłasza oficyalna *Nordd. Allgem. Ztg.* na czele pisma drukiem rozstawnym następującą, od samego kanclerza widocznie pochodzącą odpowiedź:

Zarzuty hr. Limburga już dla tego należy odeprzeć jako mylne, że właśnie podczas urzędowania księcia Hohenlohego liczne podjęto ustawodawcze i administracyjne środki ku podniesieniu i poparciu rolnictwa. Czy zresztą oświadczenie hr. Limburga miało jaki praktyczny cel na oku, nie chcemy się nad tem rozwodzić; bądź co bądź nie możemy przypuszczać, aby miało ono na celu osłabienie stanowiska kanclerza Rzeszy, ponieważ stanowisko mężów stanu w Prusach i w Niemczech nie jest zależnem od stosunku ich do poszczególnych stronnictw. Odmienne zapatrywanie nie dałoby się pogodzić właśnie z zasadami, wyznawanemi przez konserwatystów.

Co się tyczy dr. Miquela, to ten odparł poczynione mu zarzuty na onegdajszem posiedzeniu parlamentu. P. Miquel jest bardzo zręcznym mowcą, to też Izba wysłuchała go z wielkiem zajęciem. Minister starał się przedewszystkiem odeprzeć zarzut Liebera, że z wyznawcy doktryny marksowskiej, doszedłszy do władzy, zamienił się w przeciwnika liberalizmu w ogóle, a kokietując ze wszystkiemi stronnictwami, w rzeczywistości sprzyja konserwatywnym reprezentantom wielkiej własności ziemskiej. Wykazał, na podstawie listu, pisanego przed 30 laty, że jeszcze jako student, przestał być socyalistą. Oświadczył, ku wielkiemu zadowoleniu konserwatystów, że Niemcy nie są ani państwem wyłącznie przemysłowem, ani wyłącznie rolniczem, że jednak rolnictwo znajduje się w rozpaczliwem położeniu i państwo powinno mu dopomódz; liberalnych zaś starał się ująć zapewnieniem, że nikt nie zamierza pokryć kosztów podwojenia floty przez nałożenie wyższego cła na zboże zagraniczne, bo skutkiem tego byłoby zmniejszenie dowozu i obniżenie, a nie powiększenie dochodów celnych. Wreszcie, rozprawiając się osobiście z przywódcą stronnictwa katolickiego, posłem Lieberem, oświadczył, że wszelkie wiadomości o jego (ministra) intrygach są nieuzasadnione. Mowca podziela tylko zdanie cesarza, że nie należy stawiać interesów stronniczych ponad interes państwa, i postępuje w odpowiedni sposób. Przystępując następnie do sprawy podwojenia floty, p. Miquel zeznaczył, że Niemcy potrzebują nietylko silnej armii, lecz również silnej marynarki i wyraził przekonanie, że centrum katolickie, które okazywało zawsze wiele zrozumienia dla interesów państwa, również w tym wypadku nie odmówi rządowi swojej pomocy.

Mowa ta wywarła w ogóle dobre wrażenie i naprawiła znacznie stanowisko dr. Miquela.

Z pod berła rossyjskiego.

(Wspólne domy dla studentów uniwersyteckich. — Warszawskie Towarzystwo przyjaciół dzieci. — Internaty dla synów szlachty. — Instytucye i zakłady dobroczynne w Rossyi. — Wychodźtwo ludu z państwa rossyjskiego. — Wielki proces).

Obecnie we wszystkich prawie miastach uniwersyteckich z inicyatywy rządu budowane są lub urządzane wspólne mieszkania dla studentów wyższych zakładów naukowych. Prawie wszystkie Uniwersytety urządziły już dla swoich studentów takie wspólne siedziby z restauracyami i czytelniami. Podobny dom ma być zbudowany w Warszawie dla studentów Uniwersytetu a na ten cel wyznaczono część kredytu, uzyskanego przez ministerstwo oświaty z funduszów ogólno-państwowych.

Praw. Wiest. donosi, iż ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło ustawę warszawskiego Towarzystwa przyjaciół dzieci.

Ministerstwo skarbu wyznaczyło na rok przyszły 2,000.000 rubli na założenie internatów szkolnych dla dzieci szlachty w miastach gubernialnych.

Wedle ogłoszonej właśnie statystyki urzędowej, w państwie rossyjskiem znajduje się ogółem 3.555 instytucyj i 1.404 towarzystw dobroczynności. W tej liczbie prywatnych instytucyj jest zaledwie 959, reszta rządowe. Ogólny majątek wszystkich instytucyj i towarzystw wynosi okrągło 327,000.000 rubli. Liczba osób, które korzystały w roku 1896 z dobroczynności, wynosiła przeszło 3,000.000. Cyfra ta świadczy o znacznym stopniu ubóstwa i o stosunkowej szczupłości kapitałów dobroczynnych. Na każdego z ubogich wypada przecięciowo zaledwie 100 rubli, od których odsetki mogą stanowić najwyżej 5 rubli rocznie.

Dziennik *Wołyń* podaje następujące daty statystyczne o emigracyi ludu z Rossyi: W ciągu lat 1887 do 1896 wyemigrowało z Rossyi przeszło pół miliona ludzi co daje średnio 50.000 rocznie. Większość emigrantów skierowała się do Ameryki, część do Afryki (4.489 ludzi), Azyi (51) i Australii (367). Główny procent emigrantów stanowią Polacy, Litwini i żydzi.

Sprawa z powodu występnych konszachtów pomiędzy dostawcami a urzędnikami kantoru portowego w Sewastopolu i Mikołajewie, połączonych z wielką krzywdą dla skarbu państwowego, będzie roztrząsaną przez sąd wojskowo-morski w Sewastopolu dnia 20 b. m. Do odpowiedzialności pociągnięto 19 urzędników marynarki, 5 oficerów, 9 inżynierów - mechaników floty, 6 kupców, przeważnie żydów, i 4 agentów. Świadków i rzeczoznawców powołano 237. Akt oskarżenia obejmuje 146 arkuszy druku a dołączono do niego 2.000

45)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„De toute son âme", powieść przez René Bazin*).

(Ciąg dalszy).

XXVII.

Na końcu jednego przedmieścia Nantes, znajduje się całkiem nowa ulica, przy której stoją koszary i więzienie wojskowe. Nie ma tam nigdy żadnych przechodniów prócz oficerów, żołnierzy i dostawców wojskowych.

Jest pierwsza w południe. W sali przeznaczonej na sąd znajduje się tylko z pół tuzina żołnierzy siedzących w około na ławkach, którzy rozmawiają z sobą z cicha. Sierżant dowodzący tym oddziałem milczy, patrząc surowem okiem, to na podwładnych swoich, to na końce własnych butów wyglancowanych jak lustro, to znowu na czerwone firanki, barwy krwi, wiszące u okien. Sala prawie ładnie wygląda, tak wesoło słońce prześwieca przez te firanki. Po za balustradą przedzielającą salę na dwie połowy, stoją dwa stoły obite błękitnem suknem; większy, w głębi jest stołem trybunału, drugi przeznaczony dla oskarżyciela publicznego i pisarza.

Wybija pół do drugiej. Okna trzęsą się od hałasu, jaki czyni jakiś przejeżdżający ulicą powóz, którego ztąd widzieć nie można; kilku jeźdźców zatrzymuje się u bramy, a żołnierze słyszą jak oficerowie zsiadają z koni. Milczenie grobowe zalega teraz salę; żołnierze powstali i ustawili się rzędem naprzeciw tych co nadejść mają. Wchodzi dwóch oficerów z papierosami w ręku: młody oficer piechoty biały i różowy, po którym widać, że musi być wesół i lubiący towarzystwo i oficer administracyjny, któremu przypada rola pisarza. Składają papiery na mniejszym stole i oczekują sędziów.

Jest tutaj czternaście osób, a żadna z nich nie myśli o Antonim Madiot; nikt na niego nie spojrzy, gdy wejdzie. Oskarżyciel publiczny przeczytuje swoje notatki, pisarz klasyfikuje dokumenty, a sierżant i żołnierze nie znają nawet Antoniego Madiot.

W tej chwili kobieta czarno ubrana, okryta welonikiem, pełna wahania, wśliznęła się w pustą część sali przeznaczoną dla publiczności; usiadła w samym kąciku pod ścianą, przy balustradzie. Widać tylko ponure, ciemne oczy błyszczące pod welonikiem. Ta przynajmniej myśli o Antonim!

— Broń na ramię! prezentuj broń!

Siedmiu oficerów rady wojennej wchodzi przez drzwi w głębi w pełnym uniformie. Najmłodsi są prawie w tym samym wieku co Antoni; jednym rzutem ręki przygładzają włosy po zdjęciu czapek, które kładą wraz z rękawiczkami na brzegu stołu. Wszyscy są poważni, ale niektórzy z widocznym wysiłkiem. Jakże się będą nudzić tutaj na tej sprawie, tak podobnej do wszystkich innych, przy których musieli być obecni! Co to może być za postać, czarna, przytulona do muru, z oczami utkwionemi uparcie w drzwi, strzeżone przez starego sierżanta w odstawce, drzwi wiodące do więzienia? To jakaś dziewczyna z ludu, która oczy tylko dość ładne posiada. Nie ma na co patrzeć, więc zwracają oczy na przeciwległą ścianę, po nad szeregiem żołnierzy i zabierają swoje miejsca, po obu stronach przewodniczącego pułkownika.

Marya, przytulona do baryery, przelotnie tylko na nich spojrzała. Ona widzi tylko jedno, owe drzwi fatalne. Tamtędy wejdzie jej wstyd, hańba, jej życie i jedyna miłość, niestety!

Mężczyzna ubrany w czarną togę, otyły, zdyszany, spóźniony, przebiegł szybko przez salę i poszedł umieścić się po za rodzajem klatki, przeznaczonej dla oskarżonego. Marya nie zwróciła na niego uwagi. Ktoś drugi wszedł za nim: stary Madiot, ciasno zapięty w swoim świątecznym surducie, zawstydzony, ale pełen godności, z jedwabnym kapeluszem w ręku, nie śmiejąc się zbliżyć, aż dopiero stary sierżant wskazał mu miejsce przy drugim końcu balustrady, naprzeciw błękitnego stołu. Marya poznała go po chodzie, ale ciągle wpatrzona była w owe drzwi nieszczęsne. I oto nagle czarne zagłębienie zajaśniało jak przestrzeń ognista i wszedł mężczyzna pomiędzy dwoma żandarmami.

Marya uniosła się do połowy, opierając się kolanem na ławce; widać było z poza balustrady tylko wyższą część jej twarzy i czarny filcowy kapelusz, z którego odpięto czerwone pióra. Może jej Antoni nie pozna. Szedł z głową spuszczoną bardzo szczupły w codziennej bluzie. Marya znajdowała, że jakby zmalał, ramiona jego wydały jej się węższe niż były dawniej. Podczas gdy szedł, oficerowie mierzyli go wzrokiem mrużąc nieco oczy z pogardliwym wyrazem; lekki szmer dał się słyszeć pośród nich, jakby znak porozumienia na niekorzyść obwinionego.

Antoni usiadł zawsze z pochyloną głową, zdając się nie mieć żadnej ochoty spojrzenia na swoich sędziów, ani na publiczność, gdyby jaka była, ani na salę, do której go wprowadzili.

— Powstań! — ozwał się pułkownik.

Głos był ostry i nieprzyjemny. Pułkownik, słuszny i tęgi, opięty w mundurze, czerwony na twarzy, z błękitnemi oczami, z opadającymi siwymi wąsami, był jednym z tych sędziów, którzy nigdy nie wątpią o winie oskarżonego. Wiedział dobrze, iż śledztwo zostało wykonane wzorowo; znał ustawy wojskowe na palcach i na pierwszy rzut oka osądzał ludzi według ich temperamentu.

Tym samym tonem pytał dalej:

— Czy nazywasz się Antoni Juliusz Madiot, urodzony w Nantes, rzemieślnik mechanik, obecnie służący pod chorągwią w 93 pułku piechoty, stojącym załogą w la Roche sur-Yon?

Zanim pułkownik skończył, wyraz zadziwienia odbił się na wszystkich twarzach. Antoni Madiot podniósł oczy; nie był to już ten sam człowiek. Oczy zwrócone na pułkownika, barwy stalowej, miały wyraz twardy, bez śladu onieśmielenia; świadczyły one o woli niezłomnej, o dumie, której żadensrodki,ani obawa kary nie złamią. Pomiędzy zuchwałością, którą one wyrażały, a tą postacią dziecka zwiędłego, zanim żyć zaczęło, kontrast był szalony. Raz jeszcze natura Bretończyka w nim się przejawiała, z milczącą i bierną gwałtownością. Nikt tego wiedzieć nie mógł, co w nim się działo; kto wie, czy pod tą maską serce się nie rozpływało w krwawych łzach, ale to pozostało w ukryciu.

Głosem pewnym, bez wysiłku i bez drżenia, rzekł:

— Tak, panie pułkowniku, to ja jestem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dokumentów. Proces potrwa kilka tygodni. Rozprawie przewodniczyć będzie generał-major Babicyn, umyślnie z Kronsztadtu powołany.

KRONIKA

Lwów, 16 grudnia.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hr. Piniński, który wczoraj wieczorem powrócił do Lwowa, zwiedził dzisiaj przed południem tutejsze ochronki dla dziatwy. O godzinie 11 przybył Jego Ekscelencya w towarzystwie hrabiny Mieczysławowej Pinińskiej do ochronki przy ulicy Ochronek, gdzie oprócz odświętnie przybranej dziatwy i zarządu zakładu, oczekiwali P. Namiestnika: p. prezydent miasta dr. Godzimir Małachowski z małżonką i opiekunka tej ochronki pani Domaszewska. Następnie udał się JE. do ochronki przy ulicy Zamarstynowskiej, gdzie znowu zebrali się: Pani Marszałkowa hr. Stanisławowa Badeniowa, oraz prezydent miasta p. Małachowski z małżonką i pani wiceprezydentowa Michalska, sprawująca obowiązki opiekunki tej ochronki. I tutaj dziatwa witała gorąco dostojnych gości.

— **Wenta.** Przypominamy, że wenta, którą tak energicznie zajmuje się komitet pań z hr. Maryą Badeniową na czele, odbędzie się jutro, w niedzielę, w sali „Sokoła" o godzinie 3. Liczba nadesłanych fantów i różnych darów jest bardzo wielka. Istnieje więc wszelka nadzieja, że wenta powiedzie się doskonale, przynosząc znaczny dochód jednej z najlepszych instytucyj humanitarnych. Rezultat jutrzejszy zależy tylko od ofiarności publiczności. Można zatem być o niego spokojnym.

— **Wenta gospodarska.** Losy sprzedawać podczas wenty niedzielnej podjęły się łaskawie panie: Pani Marszałkowa Cecylia hr. Badeniowa, pani Prezydentowa Witoldowa Korytowska, pani starościna Franzowa, pani doktorowa Obtułowiczowa, pani Marya Majewska, pani Emilowa Tillowa, pani adwokatowa Leonia Maciejowska, pani Madeyska, pani Kleinowa, pani prezydentowa Małachowska, pani Szemelowska, pani Michalska, pani Schnür-Pepłowska, pani adwokatowa Sołowij.

Przy bufecie: pani Adamowa Krechowiecka i panna Jokisz obiecały uprzejmie robić honory.

Nadesłano na rzecz wenty: P. Prezydentowa Tchorznicka 10 zł., hr. Emil Potocki makatę buczacką, dr. Arnold Rapaport 100 zł., p. Zdisław Skrzyński 10 zł., hr. Potocki ze Starego Sioła 1 rogacza, 8 zajęcy, p. Drexler 1 kołdrę, 1 dywan, hr. Marya Borkowska z Mielnicy 1 rogacza, p. Marya Krusenstern z Niemirowa 3 zające, 2 indyki, p. Merunowiczowa 3 par kurcząt żywych, hr. Mycielski z Wiśniowy 15 klg. sera szwajc., p. Helena Langie 2 zające, 2 butelki wina, pp. Seyfarth i Czajkowski 6 sztuk książek, pani Gorayska z Moderówki 10 klg. sera, bar. Helena Romaszkan z Horodenki 8 kaczek, pani Schnür-Pepłowska ze Lwowa 1 zająca, p. Filip Haas i Synowie 1 kocyk, pani Merunowiczowa 3 flaszki wódki, 2 pudełka herbaty, 1 puszka z drzewa, 1 pudełko z kolczykami, 1 książkę oprawną; pp. Brandstätter i Singer 15 pudełek cukierków, pani Przybylska wędliny, p. Baczewski 24 flaszek wódki, hr. St. Badeniowa 3 zające, 7 kaczek, pani Wanda Yonnga z Trzciańca 1 rogacza, pp. Oskarowie Schnellowie 6 kaczek, pp. Władysławowie Kraińscy 6 kaczek, 1 zająca, 2 flaszek wina, p. Helena Szkowron 10 flaszek wina, pani Oswaldowa Balzerowa 5 flaszek wina, 3 flaszki wódki, pani Zofia Nikorowicz 2 flaszki wina, 2 kaczki, z hr. Dzieduszyckich Matkowska 1 dzika, hr. Cecylia Konarska z Dubiecka 5 indyków, p. Solecki 2 flaszki wódki, p. Hipolit Sabat, starosta w Kossowie 5 zł., p. Ludwik Dziedzicki, inspektor szkół we Lwowie 5 zł., p. Artur L. Cielecki z Hadynkowiec 15 zł., Stanisław Dolański z Baranowa 5 zł., p. Roman Tchorznicki ze Lwowa 10 zł., p. Antoni Jaegermann ze Lwowa 5 zł., bar. Ludwik Brückmann z Monasterzysk 10 zł., p. Schmidt z Demni wyżnej 50 zł., JE. hr. Wilhelm Siemieński-Lewicki z Chorostkowa 10 zł., pani Zofia Pajączkowska 10 zł., pani Karolina Ziembicka 5 zł., p. Stankiewicz z Wolic 2 zł., pani Sabina Liedlowa 10 zł., p. Bolesław Lewicki 3 zł., pani Kamilowa Sołowijowa 5 zł., pani Róża Stroh 3 losy serbskie, pani Maciejowska 14 fantów, 3 flaszki wódki, bar. Banhidi 5 sztuk drobiu, p. Lewakowski 5 obrazów.

— **Sprzedaż rabatowa** na rzecz związku katolickich Towarzystw dobroczynnych rozpocznie się w Bazarze krajowym i na nieustającej wystawie okazów przemysłu krajowego w poniedziałek 18 b. m. i trwać będzie do środy 20 b. m.

W poniedziałek asystować będą sprzedaży następujące panie:

w Bazarze krajowym przy ul. Trzeciego Maja:

od 9 do 10 p. Wacławowa Domaszewska,
„ 10 „ 11 ks. Andrzejowa Lubomirska,
„ 11 „ 12 p. Olga Jełowicka,
„ 12 „ 1 p. Jadwiga Paparowa,
„ 1 „ 2 p. Godzimirowa Małachowska,
„ 2 „ 3 p. Aleksandrowa Tchorznicka,
„ 3 „ 4 p. Dembińska,
„ 4 „ 5 p. Felicya Ostrożyńska,
„ 5 „ 6 hr. Mieczysławowa Pinińska,
„ 6 „ 7 hr. Aleksandrowa Pinińska.

Na nieustającej wystawie okazów przemysłu krajowego w dawnym pałacu Biesiadeckich przy pl. Halickim:

od 9 do 10 p. Grzymalska,
„ 10 „ 12 p. Celina Przetocka,
„ 12 „ 1 p. Marya Majewska,
„ 2 „ 3 p. Ruckgaber i p. Gustowicz,
„ 3 „ 4 p. Felicya Ostrożyńska.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya krakowska. Odznaczony usu roch. et mant. ks. Jan Krupiński, proboszcz parafii św. Szczepana w Krakowie. — Instytucyę kanoniczną na probostwo w Jaworznie otrzymał dnia 21 listopada ks. Stefan Skoczyński, wik. katedralny. — Egzamin konkursowy *pro obtinendis beneficiis curatus* złożyli w dniach 14, 15 i 16 listopada: ks. Józef Kulinowski, ks. Michał Faifer, ks. Piotr Marzec i ks. Władysław Rychlik. — Egzamin na katechetę szkół średnich złożył w dniach 21 i 22 listopada ks. dr. Paweł Ryłko, wikaryusz przy kościele św. Anny w Krakowie. — Zmarł ks. Jan Polowiec, proboszcz w Nowej Górze. — Administratorem osieroconej parafii w Nowej Górze zamianowany ks. Jan Satke, były administrator w Jaworznie. — Konkurs na probostwo w Nowej Górze ogłoszony z terminem trwania do dnia 15 stycznia 1900.

Dyecezya tarnowska. Przeniesieni: ks. Władysław Kopernicki z administracyi w Domosławicach na administratora do Ocieki, ks. Szczepan Wierzyński z Zegociny do Ciężkowic, ks. Bartłomiej Harbut z Muszyny do Zegociny, ks. Franciszek Wojtanowski z Podegrodzia do Baranowa, ks. Stanisław Nowak z Baranowa do Muszyny. — Zmarł ks. Mateusz Skopiński, proboszcz w Ociece, w 56 roku życia, a w 27 kapłaństwa.

Rekolekcye ludowe pod kierownictwem OO. Redemptorystów odbyły się w Zegocinie od 18 do 25 listopada, gdzie do św. Sakramentów przystąpiło 3100 osób, w Biegonicach od 25 do 29 listopada, gdzie było do spowiedzi i komunii św. 1012 osób, w Lipnicy murowanej od 25 listopada do 4 grudnia, gdzie także liczba komunikujących wynosiła około 3000.

— **Z Uniwersytetu.** P. Jerzy Trammer, rodem z Wadowic, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Nowa Rada miejska** przedstawi się JE. Panu Namiestnikowi jutro t. j. w niedzielę o godz. 11 rano, zaś JE. Panu Marszałkowi kraj. o pół do 12.

— **Model pomnika Mickiewicza** we Lwowie, przedstawiony za pomocą scioptikonu elektrycznego, oglądać będą członkowie Rady miejskiej, komitetu pomnikowego, oraz reprezentanci prasy w poniedziałek dnia 18 b. m. o godzinie 5 po południu w sali fizycznej Uniwersytetu (Długosza 6).

Oprócz całokształtu kolumny Mickiewiczowskiej przedstawione zostaną w znacznem zwiększeniu postacie Mickiewicza i geniusza, co pozwoli poznać wszelkie nader dodatnie strony projektu p. Popiela.

— **Obywatelstwo honorowe** nadała rada gminna miasta Tyczyna dr. Adamowi Fedorowiczowi c. k. radcy Namiestnictwa i staroście w Rzeszowie, w dowód wdzięczności za utworzenie 4-klasowej szkoły ludowej w Tyczynie oraz za wiele innych dobrodziejstw wyświadczonych gminie, w czasie swego urzędowania.

— **Z Tow. filologicznego.** Zwyczajne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, d. 18 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali instytutu archeologicznego na Uniwersytecie. Porządek dzienny: Dr. Wiktor Hahn: O komedyi Menandra p. t.: „Rolnik"; dr. Franciszek Krček: O pisowni imion własnych greckich i łacińskich".

— **Na pogrzeb** ś. p. Hoszarda wyjechali z Krakowa w imieniu lekarzy szpitala św. Łazarza jako delegaci: radca cesarski prymaryusz dr. Krokiewicz, oraz dr. Górski i dr. Szwarcenberg-Czerny. Delegaci przywieźli pismo kondolencyjne, podpisane przez wszystkich lekarzy i wieniec na trumnę zmarłego.

— **Towarzystwo kursów akademickich dla kobiet** podaje do wiadomości, że uchwaliło nie urządzać w bieżącym roku szkolnym wykładów. Uchwałę tę spowodowała okoliczność, że otwarte w jesieni powszechne wykłady uniwersyteckie są dostępne także dla kobiet, które też licznie na te wykłady uczęszczają. Nadto zamierza zarząd powszechnych wykładów uniwersyteckich na prośbę Towarzystwa kursów akademickich dla kobiet urządzać począwszy od stycznia niektóre wykłady w godzinach popołudniowych. Wobec zmienionych stosunków zastanawia się wydział Tow. kursów akademickich dla kobiet nad przekształceniem tych kursów na zakład naukowy w rodzaju liceum im. Baranieckiego w Krakowie.

— **Posiedzenie** „Towarzystwa dzierżawców" odbędzie się 6go stycznia 1900 we Lwowie (biuro Towarzystwa gospod. galicyjskiego Słowackiego 8) o godzinie 3 po południu.

— **Nabożeństwo dziękczynne.** Staraniem straży więziennej c. k. sądu krajowego karnego we Lwowie odbyły się z powodu podwyższenia płac sług państwowych, dwa nabożeństwa dziękczynne, pierwsze 12 grudnia b. r. o godzinie 9 rano wedle obrządku rz. kat, w kościele OO. Bernardynów, a drugie 14 grudnia b. r. o godzinie 9 rano w kaplicy więziennej, wedle obrządku gr. kat.; celebrowane przez księdza Jackowskiego w asystencyi dwóch księży i kleryków gr. kat. seminaryum duchownego. W nabożeństwie wzięli udział urzędnicy c. k. sądu krajowego karnego z p. Wiceprezydentem Żminkowskim na czele, jakoteż znaczna część straży więziennej.

— **Pogrzeb ś. p. Stanisława Zalewskiego.** We środę o godzinie pół do 11 zrana, w mieszkaniu przy ul. Długiej w Warszawie przy zwłokach ś. p. mecenasa Stanisława Zalewskiego, ks. Kowalski odprawił Mszę św.

W sali, zamienionej na kaplicę, rozwieszono wieńce: od „Palestry warszawskiej", „Nestorowi Palestry naszej redakcya *Kuryera Warszawskiego*", trzy wieńce od wydziałów cukrowni „Opole", „Zasłużonemu mężowi — od redakcyi *Wieku*", oraz kilkanaście innych.

O godzinie pół do 3 po południu wyruszył kondukt, poprzedzany przez liczne duchowieństwo z ks. kanonikiem Jungowskim na czele. Za trumną dążyli przedstawiciele władz sądowych, nieliczni już mecenasi dawnej organizacyi sądowej, nader liczny zastęp obrońców sądowych i w ogóle przedstawiciele sądownictwa, dalej delegacya Sióstr miłosierdzia, przedstawiciele prasy, reprezentanci wielu instytucyj, sfer arystokratycznych, wreszcie tłumy publiczności.

Po zatrzymaniu się wozu przed bramą cmentarza powązkowskiego, trumnę ponieśli na barkach mecenasi koledzy zmarłego, nad grobem zaś przemówił serdecznie, zwracając się głównie do pozostałej rodziny, przyjaciel ś. p. mecenasa Zalewskiego, ks. kanonik Jungowski.

Po skończeniu modłów i opuszczeniu trumny do mogiły adw. przys. K. J. Jasiński w podniosłych słowach skreślił dzieje trudów oraz wykazał zasługi zmarłego.

— **Banknot na 1000 zł.** zgubił wczoraj p. Rafał P., właściciel dóbr.

— **Srebrny romontoir,** znaleziony 14 b. m. na ulicy Mickiewicza złożono w policyi.

— **Aresztowano** Bazylego Łapińskiego przytrzymanego na kradzieży 4 flaszek wina na szkodę służbodawcy p. Niemojowskiego; Annę Kopacz, schwytaną na kradzieży 3 chustek z ławy na placu Rzeźni.

— **Przywrócenie debitu pocztowego.** Ministerstwo spraw wewnętrznych przywróciło wstrzymany w swoim czasie debit pocztowy do krajów reprezentowanych w Radzie państwa następującym czasopismom: *Frankfurter Zeitung*, *Münchener Neueste Nachrichten*, drezdeńskiej *Deutsche Wacht*, florenckiej *Scena illustrata*, chicagoskiem *Katolikowi* i nowojorskiemu *Sokol americky*.

— **Krakowski chór akademicki** powrócił przedwczoraj wieczorem do Krakowa ze swojej wycieczki do Czech i na Morawy. — W przeciągu 12 dni występował krakowski chór 10 razy, z tego trzy razy w Pradze, następnie w Kolinie, Podiebradzie, Bernie, Pardubicach, Nimburgu, Kutnej Horze i w Chrudimie. Pieśń polską witali Czesi wszędzie z entuzyazmem i nagradzali wykonawców wieńcami i oklaskami. Od pań czeskich otrzymał chór trzy srebrne wieńce, srebrną batutę od akademickiego chóru w Pradze, oprócz tego mnóstwo wieńców, kwiatów i innych pamiątek od różnych osobistości i stowarzyszeń.

Chór akademicki wywiózł z Czech jak najmilsze wspomnienia i dowody szczerej sympatyi Czechów dla Polski.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Bierzanowie, ks. Józef Kufel, proboszcz parafii Bierzanów, w 68 roku życia. Zmarły był przez lat 24 proboszczem bierzanowskim i położył wielkie zasługi około dobra ludu wiejskiego. Był on założycielem chóru bierzanowskiego. Przez czas niejaki sprawował obowiązki kapelana wojskowego.

— **W obec nastania mrozów** w Warszawie, oberpolicmajster tamtejszy pozwolił, aby niektóre herbaciarnie i kawiarnie pozostawały otwarte w porze nocnej, w celu dania możności rozgrzania się dorożkarzom i włościanom, przyjeżdżającym na targi. Dozwolono również rozniecać stosy na niektórych placach miejskich.

— **Obchód Słowackiego w Kijowie.** W kijowskiem Towarzystwie literacko-artystycznem odbył się dnia 7 b. m. wieczór, poświęcony Juliuszowi Słowackiemu. Na estradzie, wśród kwiatów, ustawiono świetny portret poety. Referat „o poglądach i ideach Słowackiego" wygłosił współpracownik gazet miejscowych, p. Z. Ciechowski. Następnie pani Starycka deklamowała ustępy z „Ojca zadżumionych" w przekładzie rossyjskim, zaś redaktor nowej *Gazety Kijowskiej*, p. J. Ignatjew wyjątki z poematu „W Szwajcaryi" we własnym, bardzo dobrym przekładzie. Oprocz tego śpiewała pieśni Moniuszki pani Jaszczewska, grał nocturny Chopina p. Barski.

Po koncercie w salach Towarzystwa odbył się bankiet dla członków tej instytucyi. Bankiet urządzono głównie z okazyi nabycia przez Towarzystwo własnej posesyi, na której niebawem ma stanąć wspaniała, największa w Kijowie, sala koncertowa. Na wspomnianym bankiecie wygłoszono kilkanaście toastów: za rozwój literatury i sztuki, za jedność słowiańską i t. d. Między innymi, znany publicysta rossyjski, p. Aleksandrowski, krytyk teatralny *Kijewlanina* i kijowski reprezentant gazety *Rossija*, wzniósł toast „za najbliższą dla Rossyan, bratnią literaturę polską" i toast ten, przyjęty bardzo życzliwie, przelał w ręce p. Jana Zamarajewa (Ursyna), nowelistę polskiego i kijowskiego reprezentanta redakcyi *Kraju*. Żywe również sympatye obudził toast za rozkwit literatury małoruskiej i za jej najcelniejszą w Kijowie przedstawicielkę, panią Kosacz („Pszczółkę").

Dla młodzieży: Nadchodzące święta Bożego Narodzenia z tradycyjną „gwiazdką" i dzień Nowego Roku skłaniają corocznie zapobiegliwych wydawców do zapełnienia witryn księgarskich nowemi lub odnowionemi dziełkami dla dzieci i młodzieży.

Ładna książeczka — to prezent „na gwiazdkę" najodpowiedniejszy, wydawcy sadzą się więc by jej nadać szatę zewnętrzną najponętniejszą, by ją ozdobić rysunkami, przygotowanymi przez znane firmy artystyczne. I w ten sposób powstają wydawnictwa, wyczekiwane przez młódź z upragnieniem i pochłaniane nader chciwie. O paru z nich wspominaliśmy innym razem, dzisiaj notujemy z kolei kilka innych tytułów. Znana autorka Marya Weryho opowiada dla dzieci od lat 9—12 o losach „Naci na pensyi". Książeczkę ozdobiła p. M. Dunin ówna sześcioma udatnemi ilustracyami; „Baśnie" H. Andersena reklamy nie potrzebują, opracowała je w polskim języku p. C. Niewiadomska, rycin znajdujemy w ciekawem dziełku 16; Jana Chęcińskiego „Opowiadania historyczne" ukazują się już w trzeciem wydaniu; Stefana Gębarskiego szkic historyczny dla młodzieży p. t.: „Napoleon w Egipcie", jest również ciekawy i bogato ilustrowany.

Wszystkie te książeczki ukazały się nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa.

— **Kościoły katolickie w Petersburgu.** W stolicy państwa rossyjskiego istnieją następujące kościoły katolickie: 1. archidyecezyalno-metropolitalny, świeżo w r. z. odnowiony, przy konsystorzu rzymsko-katolickim; 2. parafialny św. Katarzyny wraz z probostwem przy ul. Newski-prospekt; 3. św. Stanisława przy ul. M. Masterskiej; 4. św. Jana Chrzciciela przy korpusie kadetów i 5. kościołek na cmentarzu wyborskim; wreszcie kaplice: przytułku dziewcząt na wyspie Bazylego, Akademii duchownej, 2 korpusu kadetów, przytułków petersburskich przy ul. Palmenbachskiej, seminaryum i w instytucie Smolnym.

Są to kościoły i kaplice katolickie wszystkich narodowości, jakkolwiek polskie w ich liczbie przeważają.

— **Cenne gobeliny** nabyte zostały w Genui od margrabiny Pallavicini Grimaldi przez agenta Seligmanna z Paryża dla Rothschilda. Za pięć wspaniałych gobelinów otrzymała margrabina 585.000 lirów.

— **Śmierć na gilotynie,** jak zapewnia, opierając się na zdaniu jednego z wybitnych lekarzy paryskich, czasopismo *Mutter Erde*, należy — wbrew utrzymującym się dotąd przypuszczeniom — do najokropniejszych ze względu na długotrwałość męczarni. Krew odpływa po odcięciu głowy delikwenta prawie wyłącznie z naczyń krwionośnych tułowia, upływ zaś krwi z głowy następuje nader powolnie. Mózg nie przestaje funkcyonować w ciągu dwóch godzin po dokonaniu ścięcia, a krążenie krwi w odciętej głowie trwa jeszcze przez 3 godziny. W obec tego lekarz paryski twierdzi, że głowa ściętego przestępcy może słyszeć, czuć i widzieć przez 3 godziny po dokonaniu egzekucyi i dowodzi, że męczarnie delikwenta, traconego na gilotynie, są straszne.

— **Generał Mercier,** tyle głośny z ostatniego procesu Dreyfusa, szuka na wsi wypoczynku i zdrowia, które utracił w czasie trwania procesu. Zdenerwowany generał mieszka w małym domku przy drodze z Dinard do St. Lunaire. Dwaj policyanci strzegą domku, a pani Mercier przyrządza osobiście posiłki dla swego małżonka, który obawia się, aby go zwolennicy Dreyfusa nie otruli. Domek zajmowany obecnie przez generała Mercier ma swoją historyę, w nim to bowiem ukrywała się Adelina Patti z tenorem Nicolinim, gdy starała się o rozwód z margr. de Caux. Liczni detektywi poszukiwali zbiegłych zakochanych. lecz żadnemu z nich nie przyszło na myśl, że Patti znajduje się bardzo blisko Paryża, gdyż nie wiedziano wówczas, że sławny Nicolini nazywał się właściwie Nicolas i że był synem wieśniaka z Dinard, właściciela domku przy drodze do Saint-Lunaire.

Notatki literacko-artystyczne.

Zbioru ustaw i rozporządzeń administracyjnych, wydawanego we Lwowie pod redakcyą

radcy Namiestnictwa p. Jerzego Piwockiego, a opracowanego przez fachowe siły, wyszedł świeżo zeszyt 34, zawierający arkusze 8 do 12 tomu III. Znajdują się tu ustawy i rozporządzenia, tyczące się spraw wyznaniowych.

Jubileusz Sienkiewicza. W salonach ks. biskupa Kazimierza Ruszkiewicza w Warszawie zebrało się grono członków komitetu jubileuszu Sienkiewicza, wraz z przedstawicielami prasy, którym komitet zakomunikował szczegóły w sprawie podjętych przygotowań do obchodu uroczystości, Przed dwoma laty upłynęło lat 25 od wyjścia w świat pierwszego utworu Sienkiewicza. Z tego powodu koło wielbicieli talentu i zasług Sienkiewicza postanowiło wówczas uczcić go odpowiednio, ale jubilat stanowczo się temu oparł, twierdząc, że w obec przygotowań do uczczenia setnej rocznicy urodzin Mickiewicza, wszelkich innych obchodów literackich należy zaniechać.

Obecnie też koło wznowiło swój zamiar i przeprowadztło już wszystkie przedwstępne starania. Uchwalono zebrać drogą składek fundusz i zakupić zań nieruchomość dla ofiarowania jej zasłużonemu literatowi i człowiekowi. Ku temu wyjednano pozwolenie władz wyższych, które zatwierdziły już skład komitetu, mającego się zająć całą sprawą.

Aleks. Michałowski koncertuje obecnie z ogromnem — jak zwykle — powodzeniem w większych miastach Królestwa Polskiego. Znakomity muzyk przybywa w pierwszych dniach stycznia, jak już dawniej donosiliśmy, z koncertem do Lwowa. Liczni wielbiciele jego gry oczekują tego koncertu z upragnieniem.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś, w sobotę o pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Zbójcy“, tragedya w 5 aktach Fryderyka Schillera.

W sobotę wieczorem o pół do 8 po raz czwarty „Lalka“, operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Edmunda Audrana, z panną Szuppówną w roli tytułowej.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Mikado“, opera komiczna w 2 aktach Sulivana.

W niedzielę wieczorem o godz. pół do 8 „Sybir“, sztuka w 4 aktach Józefa Maskoffa.

W poniedziałek po raz drugi „Debiutantka“, sztuka w 4 aktach a 5 odsłonach przez Nieznajomego.

We wtorek po raz piąty „Lalka“, operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Edmunda Audrana.

We środę po raz pierwszy „Jeszcze raz“, komedya w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga, w przekładzie M. Sahorowskiego; (dalszy ciąg komedyi „Pod białym koniem“).

We czwartek po raz szósty „Lalka“, operetka w 3 aktach Audrana.

W piątek ostatnie przedstawienie przed świętami. Po raz drugi „Jeszcze raz“ komedya w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga, tłóm. M. Sachorowskiego.

W sobotę z powodu Wigilii Bożego Narodzenia teatr zamknięty. Natomiast w niedzielę, w poniedziałek, we wtorek i we środę po dwa przedstawienia dziennie.

Następnymi nowościami będą:

„Synowa“, komedya w 3 aktach pp. Carré i Bilhaud;

„Dolli“, komedya w 3 aktach ze szwedzkiego Hen. Chriestiernsona w przekładzie M. Sachorowskiego.

„Colinette“, komedya w 4 aktach Juliusza Lenotre i Gabryela Martin.

„Karyera“, komedya w 3 aktach A. Hermanta.

Z TEATRU.

(„Debiutantka“, sztuka w 4 aktach z prologiem, przez Nieznajomego, przedstawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej 15 b. m).

Świat teatralny, zakulisowy, pociągać zawsze będzie ciekawość nie wtajemniczonych. Gdy jedni wyobrażają sobie, że to gniazdo najszpetniejszych występków, istna otchłań piekielna, drudzy — idealniejsi — mniemają, że za kulisami płonie wieczysty ogień sztuki, niegasnący Znicz.... Oczywiście i jedni i drudzy są w błędzie. Jest to światek nieco odrębny, w sobie zamknięty, swawolny czasem a często melancholii pełen, zresztą nie lepszy i nie gorszy od innych. Mnóstwo tam nieuzasadnionych ambicyj, zazdrości, intryg, ztąd wiele goryczy, mnóstwo rzeczywistej niedoli, nieraz ukrytej pod maską śmiechu, a ciągle ciężki, twardy obowiązek, którego jedyną nagrodą — oklaski. Nerwowość, zanim szeroką falą zalała schyłkowe społeczeństwo, urodziła się i wyhodowała za kulisami.

Inaczej sobie ten świat przedstawiała hrabina Aniela Bielicka. Zachęcona powodzeniami na scenach amatorskich, biorąc słowa grzecznych krytyków za prawdę a mając przytem poparcie przyjaciela, hr. Połańskiego, który w świecie teatralnym ma wpływy, — zdaje się jej, że ogień zapału dla sztuki przepala jej duszę, że przeznaczona jest na to, aby jako pierwszorzędna gwiazda zabłysnąć na deskach scenicznych, olśnić wszystkich olbrzymim talentem. I postanawia zostać aktorką.

Są rozmaite powołania, a często bywają fałszywe. Niewątpliwie też fałszywy był ten głos, który p. Anielę wołał z ogniska domowego na scenę, ale musiał być silny, skoro ona nie waha się porzucić męża i dwoje ukochanych dzieci, wreszcie znaczne stanowisko społeczne i dostatek. Siła tego głosu, aby mogła być zrozumiana, winna być umotywowaną gruntownie. Gdyby mąż pani Anieli był niegodziwcem, gdyby był rozpustnikiem lub pijakiem, gdyby był zarówno złym mężem, jak i ojcem, wówczas łatwiej pojąć by można, dlaczego pani Aniela decyduje się opuścić dom rodzinny; wówczas pojąćby można, że czyni to nawet dla dobra tych dzieci, a pomiędzy rozmaitymi rodzajami pracy wybierając, wstępuje na scenę, na której łudzi się, że zabłyśnie, że znajdzie stanowisko i rozgłos; gdyby przytem pani Aniela była osobą romansową, gdyby można w p. Połańskim, lub w aktorze Miłoszu widzieć węża kusiciela, który oszołomioną namiętnym porywem kobietę, pociąga na deski sceniczne, aby ją tem łatwiej posiąść, — to byłyby psychologiczne motywa. Ale drugi akt, który daje obraz życia rodzinnego pp. Bielickich, wcale nam tych motywów nie dostarcza. Poznajemy, owszem, tego męża, jako człowieka bardzo poważnego, poświęcającego się obywatelskiej pracy, i zewnętrznie i moralnie przewyższającego o wiele Połańskiego, który jest dość szablonowym typem tabetycznego światowca. Wprawdzie pani Aniela nadmienia, że mąż jej przegrał prawie cały majątek, ale wzmianka ta przemija niemal niepostrzeżenie i w umyśle widza pozostaje hr. Bielicki, jako typ dodatni. Skutek jest taki, że opuszczenie domu przez Anielę wydaje się zupełnie niewytłómaczonym wybrykiem. Ale może aktor Miłosz odgrywa w tem rolę decydującą? I to nie. Wprawdzie on od razu na widok Anieli wpada w szał erotyczny, a w czasie próby, czy też lekcyi, udzielanych pani Bielickiej w jej domu, nie tai się z namiętnością swoją i celami, — ale Aniela oświadcza mu, że chce pozostać uczciwą, niegodne propozycye odpycha stanowczo, a nie tylko odpycha, lecz całem swem zachowaniem się świadczy, że Miłosz jest dla niej doskonałym aktorem, lecz na jej serce lub zmysły nie działa bynajmniej.

Ten brak psychologicznego pogłębienia charakteru głównej bohaterki, to pięta achillesowa sztuki, to błąd, który się na całości odbija, chociaż nie zaciera jej rzeczywistych zalet.

Akt trzeci pełen życia i ruchu. To garderoba teatralna Anieli, to chwila przed jej pierwszym występem. Jesteśmy tu świadkami sceny zazdrości, wyprawionej przez Miłoszową, widzimy rozmaite barwne typy i epizody z zakulisowego życia, wreszcie ukazuje się hr. Bielicki, sprowadzony przez mściwą Miłoszową. Przybywa wraz z dziećmi, aby błagać żonę, aby rozrzewnić matkę i raz jeszcze przypomnieć jej obowiązek.... Nie bez trudu i wysiłku opiera się tym zaklęciom Aniela, — ale tu już łatwiej zrozumieć, że się opiera, bo to chwila ostatnia, bo niebawem ma się ukazać na scenie, bo ucieczka w tym momencie byłaby haniebną dezercyą. Już ją tu zresztą upaja odurzająca atmosfera kulis, oszołamia trema, krzepi przeczucie tryumfu, który jej zapewnić ma przebaczenie męża i powrócić pieszczoty dzieci.... Wybiega na scenę, upojona szałem — i powraca złamana.

Akt czwarty przedstawia nędzę aktorską, — ruinę pięknych nadziei. Na prowincyi Aniela szuka powodzeń, których na scenie stołecznej nie odniosła. Ale i tu na każdym kroku zawód. Dopóki jeszcze starczyło klejnotów, dopóty przynajmniej trzymał się jej Miłosz, — dopóty ją łudził, że czy prędzej czy później talent jej przezwycięży trudności i wybrnie. Ale gdy wszystko już poszło, gdy w ubogim pokoiku hotelowym nie zostało nic, prócz starganych łachmanów, wówczas i Miłosz, odpychany zresztą zawsze, zajaśniał w całym blasku swego samolubstwa. Odstępuje ją z okrutnem słowem: „nie masz talentu, ani odrobiny talentu; dotychczas ja tylko podtrzymywałem ciebie, a teraz zginiesz, bo cię opuszczam....“

Wówczas rozpacz ogarnia Anielę. Nadaremnie trzpiotowata Frania Frygalska „pierwsza naiwna“ prowincyonalnej trupy, usiłuje ją rozerwać i przedstawia, że kobieta tak młoda i piękna, zmarnieć przecie nie może, — Aniela czuje, że złamała sobie życie na zawsze, że mylne powołanie wprowadziło ją na manowce. Otacza zaś ją coraz większa ohyda. Właściciel hotelu, żyd Szmalc, któremu chodzi o czynsz nie zapłacony i wydane pieniądze, nasyła jej bogatego adoratora w osobie hr. Werskiego. Aniela go odpycha ze wstrętem, na co hrabia odpowiada szyderstwem: „Pozostaniesz pani na zawsze debiutantką nie tylko na scenie, lecz i w życiu“, — Szmalc zaś zafantowaniem ostatnich rzeczy.... Okrzyk Anieli: „szukałam sztuki, teraz pójdę za chlebem!“ kończy tę odsłonę i mojem zdaniem, powinienby kończyć sztukę.

Jest jednak jeszcze epilog, — zbyteczny może, ale bardzo ładny dekoracyjnie. Widać tor kolejowy, zasypany śniegiem, widać budkę dróżnika i migające światełka, a w tem półświetle, w tej atmosferze śmiertelnie mroźnej, na tem śnieżnem pustkowiu, rysuje się zabłąkana postać głodnej, na poły już skostniałej z zimna, Anieli. Zanim dróżnik zdoła podążyć z pomocą, sen śmierci zamknie na zawsze powieki nieszczęśliwej debiutantki.

Zaznaczyłem już powyżej główny błąd sztuki; tem mi jest przyjemniej mówić teraz o zaletach. Utwór ten odznacza się przedewszystkiem doskonale schwyconymi typami ze świata teatralnego. Dyrektor, Miłosz, Miłoszowa, Tański, komik, Frania Frygalska, Wigodzki stary, poczciwy aktor, a nawet woźny teatru, to wszystko postacie żywe, nie skarykaturowane a tchnące prawdą W tym względzie sztuka, która w tytule nosi napis: „z życia teatralnego“, najzupełniej odpowiedziała swojemu zadaniu, a ze wszystkich tego rodzaju obrazów scenicznych, stanowi bodaj czy nie najwierniejszy. Autor widocznie zna dobrze ten świat a przedstawił go bez niechęci i uprzedzeń, lecz i bez idealizowania,— przedstawił takim, jakim jest. Oprócz owych typów, jest niemałą zaletą utworu dyalog potoczysty i łatwy. język poprawny a naturalny. Scenicznie utwór jest bez zarzutu; rzecz snuje się niezmiernie gładko bez żadnego naciągania. Jakkolwiek epizodów z życia teatralnego jest dużo, żaden z nich nie przekracza miary, a wszystkie zlewają się w całość barwną i zajmującą. To wszystko powinno zapewnić „Debiutantce“ długi żywot na scenie.

Publiczność przyjęła ją bardzo ciepło; wywoływaniom „Nieznajomego“ nie było końca. Ale „Nieznajomy“ nie ukazał się, oddając oklaski bez podziału artystom, co też im się w pełni należało. Lepiej grać trudno, jak wczoraj była grana ta sztuka. tak w szczegółach. jak i w całości. Pani Stachowicz w roli „Debiutantki“ była wprost znakomitą; porywała uczuciem, zapałem, siłą i prawdą. Jest to jedna z najlepszych kreacyj naszej zasłużonej i niepospolitej artystki. Przychodziło mi ciągle na myśl, że gdyby „Debiutantka“ miała choć odrobinę tego talentu, nie byłaby skończyła tak marnie. Pani Kwiecińska w roli Miłoszowej była także doskonałą; schwyciła wybornie ton zarozumiałej, pysznej, mściwej, chcącej każdemu imponować, a miernej talentem aktorki. W roli Frani Frygalskiej (jedna z najlepszych postaci aktorskich w tej sztuce) wystąpiła panna Jankowska z zupełnem i zasłużonem powodzeniem. Stworzyła wyborny typ prowincyonalnej „pierwszej naiwnej“ rezolutnej, śmiałej, trochę popsutej, a w gruncie dobrej dziewczyny. Grała z ogromną naturalnością i humorem a z tą dyskrecyą artystyczną, bez której postać ta mogła była łatwo stać się trywialną. Huczne oklaski widzów słusznem były uznaniem dla tej zawsze starannej i gorliwej artystki. Nawet najmniejsze żeńskie role, powierzone pp. Różańskiej, Modzelewskiej i Nałęczównie, były wykonane bez zarzutu.

Z ról męskich postać dyrektora w wykonaniu p. Fiszera wyszła plastycznie w najdrobniejszych rysach tego zimnego, wyrafinowanego i wyrachowanego wyzyskiwacza autorów, aktorów i publiczności. P. Chmieliński doskonały był jako hr. Bielicki — dla dobra sztuki byłbym wolał, aby ta postać była mniej szlachetna i sympatyczna w tonie, — ale to nie wina artysty. Znakomity typ woźnego teatralnego stworzył p. Kwiatkiewicz. Kopiował z bliska, ale doskonale. Miłosza przedstawił p. Zawadzki i ten samolub kochliwy, ten pyszałek zmanierowany, w interpretacyi artysty wyszedł w całej pełni, ze wszystkimi, najdrobniejszymi rysami. Komicznym nad wyraz, wybornym jako typ, był p. Feldman w roli Szmalca. P. Nowacki przedstawił postać dekadenckiego autora; skarykaturował go nieco, trochę przesadził, ale postać ta została w pamięci rozbawionych widzów. P. Walewski jako Julian Połański, p. Antoniewski, jako hr. Werski, p. Neuman, jako sekretarz teatru, p. Zejdowski w roli komika, dopominającego się o rolę, p. Wysocki w roli starego aktora Wigodzkiego, wszyscy grali bez zarzutu. Reżyserem teatru był p. Kliszewski; odtworzył typ znany i grał bardzo starannie, chociaż niepodobna mu było utrzymać się zawsze w trudnym tonie oryginału. Nie chcąc już opuścić nikogo, bo wszyscy przyczynili się do wybornej całości — zaznaczam, że p. Jaworski w malutkiej rólce budnika kolejowego, był typowym. Widocznie „Nieznajomy“ ma szczęście.

***

Z Izby sądowej.

(Proces prasowy).

Lwów, 16 grudnia.

(ki) W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przesłuchiwano oskarżonego p. eiteraBr w sprawie dr. Roińskiego, przyczem oskarżony podtrzymywał swoje zarzuty, dalej w sprawie posła p. Wachnianina i dr. Sołowija. Co się tyczy p. Wachnianina, to oskarżony oświadczył, że zamieszczając w *Monitorze* inkryminowaną notatkę nawet niewiedział, że ona dotyczy posła W., nie miał też zamiaru go obrazić i gotów jest dać mu w swojem piśmie odpowiednią satysfakcyę. Po wywodzie obrońcy dr. Deisenberga, że jeśli p. Wachnianin uważa *Monitora* za organ, reprezentujący opinię publiczną, to winno mu wystarczyć także odwołanie tej opinii, która będzie zamieszczoną w *Monitorze*, przewodniczący sądu oświadczył, iż tę tendencyę ugodową obu stron przyjmuje do wiadomości i ją zaprotokołuje.

Współoskarżony redaktor Łucyk oświadcza w językn ruskim, iż notatkę o pośle W. przedrukował jego *Hałyczanyn* za *Monitorem* i to nawet bez jego, jako redoktora wiedzy. Oskarżony sądzi, iż rzeczą p. W. było notatkę ową w *Monitorze* natychmiast sprostować.

W sprawie dr. Sołowija twierdzi oskarżony Breiter, iż p. dr. T. Sołowijowi nie tyle chodzi o swoją osobę, ile o oczyszczenie „likwidacyi Banku włościańskiego“, w słowach „wyćwiczeni w likwidacyi Banku włośc. macherzy“ nie widzi oskarżony nic uwłaczającego. Dr. Sołowij o tyle smutną odegrał rolę w katastrofie gal. Kasy oszczędności, iż wiedział o istniejących w niej nieporządkach i że napierał na sprzedaż Myszyna i Dżurowa, chociaż wiedział, że kopalnie te więcej warte, niż za nią oferowano i zapłacono. Tutaj dr. Grek zadał oskarżonemu szereg szczegółowych pytań, lecz oskarżony odmówił konsekwentnie wszelkich odpowiedzi.

Dziś dokończono przesłuchania oskarżonego, który co do czwartego oskarżenia, ze strony p. Czarniakowskiego wniesionego, powiedział krótko, że p. Czarniakowski przed sądem honorowym zataił niekorzystne dla dr. Löwensteina fakta.

Potem przystąpiono do przesłuchania świadków, mianowicie tych, którzy brali swego czasu udział w banderyi na cześć Najj. Pana organizowanej. Pierwszym był p. Józef Riedl, przedsiębiorca kolejowy z Kołomyi, który zeznał, że złożył jak i inni uczestnicy po 50 zł. na ręce dr. Roińskiego, na znak, że się nie cofną od udziału. Kiedy się dowiedziano, że Najj. Pan nie przyjedzie, świadek poszedł do dr. Roińskiego i zażądał zwrotu, ale p. Roiński odpowiedział, że już p. Mozer za te pieniądze zamówił aksamit ze Szwajcaryi. Później świadek się o zwrot zapłaconej kwoty nie upominał, bo nie mógł się zejść w odpowiedniej sytuacyi z dr. Roińskim, a nie wiedział, gdzie on mieszka. O fakcie tym p. Riedl opowiedział przy piwie u Najsarka, ale bez zamiaru, aby to ukazało się w dziennikach i nie tak, jak to później w *Monitorze* zostało ogłoszone.

Następnie stawiano liczne pytania świadkowi i oskarżonemu. Oskarżony powrócił do swojej taktyki i na pytania, zastępcy prywatnego oskarżyciela dr. Greka, zupełnie odmawia odpowiedzi. Posiedzenie trwa dalej.

Drugi świadek p. Sliwiński, redaktor *Głosu wolnego*, w sprawie tej umieścił nawet notatkę w swojem piśmie, ale w formie „nieubliżającej“ dla dr. Roińskiego, aby skłonić go do oddania 50 zł. swemu przyjacielowi p. Riedlowi, który teraz znajduje się w potrzebie. O sprawie wiedział z opowiadań ludzi, że nie została załatwioną i że dr. Roiński rachunków nie złożył.

P. Moser, ludwisarz, uczestnik owej banderyi, w długiem przesłuchaniu, oświadczył, że wprawdzie 50 zł. nie otrzymał napowrót, lecz wszystko uważa za będące w porządku, bo sądzi, że to był zadatek na kostiumy, których wykonanie nie przyszło do skutku.

Następnie zjawił się przed sądem dr. Wł. Maciulski, adwokat z Żółkwi, lecz okazało się, że o sprawie nic nie wie, bo nie jest synem krawca, lecz lekarza, i że p. Breiter dla ubezpieczenia się przed pomyłką w osobie, wezwał do świadectwa wszystkich Maciulskich. (Ogromna wesołość).

Wreszcie zaczęto przesłuchiwać p. Hillicha, rentiera we Lwowie, który był również uczestnikiem banderyi, a który również uważa, że wszystko w porządku, mimo, że pieniędzy nie otrzymał z powrotem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 16 grudnia. Spirytus niezmieniony 19·— do 19·10. Nafta niezmieniona. Cukier surowy (spokojnie) 12·20.

Wiedeń, 16 grudnia. Targ zbożowy.

Pszenica na wiosnę 8·09 do 8·10; — na maj-czerwiec —·— do —·—.

Żyto na wiosnę 6·77 do 6·78; — na maj czerwiec —·— do —·—.

Kukurudza na maj-czerwiec 1900 r. 5·28 do 5·29.

Owies na wiosnę 5·38 do 5·39.

Rzepak na styczeń-luty 1900 roku —·— do —·—; na sierpień-wrzesień 11·85 do 11·95.

Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 1900 roku 32·50 do 33·50.

Tendencya: bez interesu.

Pogoda: silny śnieg.

Budapeszt, 16 grudnia. Targ zbożowy Pszenica na kwiecień 1900 roku 7·88 do 7·90, — na październik 7·96 do 7·98.

Żyto na kwiecień 1900 r. 6·45 do 6·47.

Owies na kwiecień 1900 r. 5·07 do 5·08.

Kukurudza na maj 1900 r. 4·98 do 5·—.

Rzepak na sierpień 1900 r. 11·75 do 11·85.

Oferty na pszenicę: mierne.

Chęć kupna: słaba.

Tendencya: spokojna.

Pogoda: pochmurno.

Berlin, 16 grudnia. Banknoty austryackie 169·25. Spirytus 47·60.

OSTATNIA POCZTA

Delegacye, jak donoszą do *Politische Correspondenz*, zbiorą się w najbliższym czasie w Wiedniu, w celu uchwalenia kilkumiesięcznego prowizoryum dla wspólnego budżetu na rok 1900. Plenarne posiedzenia Delegacyj odbędą się w tym celu około połowy przyszłego tygodnia.

Cesarz Wilhelm nakazał obchód jubileuszowy z powodu kończącego się wieku na Uniwersytetach i innych wyższych zakładach naukowych.

Dzienniki berlińskie donoszą, że prace przygotowawcze do nowego projektu kanałowego są w ministerstwie robót publicznych już na ukończeniu. Dzienniki uważają za rzecz pewną, iż do kanału dodaną zostanie jeszcze droga dla wielkiej żeglugi między Berlinem a Szczecinem, pogłębienie dolnego biegu Odry i ulepszenie drogi wodnej z Bydgoszczy do ujścia Noteci do Warty. Projekt ma być nadesłanym do sejmu pruskiego w lutym lub najpóźniej w marcu.

Now. Wremia donosząc o powstaniu nowego organu rządowego w Warszawie p. tyt. *Oświata*, nadmienia, iż jednocześnie taki sam organ rządowy zacznie wychodzić w stolicy Finlandyi, w Helsingforsie.

Wedle *Pol. Corr.*, odnowienie rossyjsko-perskiej konwencyi, mocą której Rossyi zastrzeżonem zostało wyłączne prawo budowania kolei żelaznych w Persyi, jest już faktem dokonanym.

Sułtan wydał właśnie ważne irade, zarządzające budowę dwóch koszar w Fao nad zatoką perską. Fao jest stacyą linii telegraficznej, wiodącej do Indyj i prawdopodobnie punktem kresowym kolei bagdadzkiej, na którą świeżo otrzymało koncesyę Towarzystwo niemieckie kolei anatolskich. Załogę w Fao potrojono.

Ogłoszono wczoraj alokucyę papieską, którą Ojciec św. Leon XIII. miał na przedwczorajszym konsystorzu. We wstępie alokucya zawiadamia o zamianowaniu tych kardynałów, którym polecono, aby z okazyi nastania świętego Roku otworzyli święte bramy rzymskich kościołów. Następnie przypomina alokucya konferencyę pokojową w Hadze i powiada, że wszyscy nieuprzedzeni musieli to zganić, iż Papieża na nią nie zaproszono. Car zaprosił zastępców najpotężniejszych mocarstw do Hagi, aby pokój międzynarodowy o ile możności przywrócić. Nikt nie byłby godniejszy takiego zaproszenia, niż Papież, bo szukanie sprawiedliwości, doradzanie pokoju i przeszkadzanie konfliktom podług woli Boskiej należy do zadań i funkcyj Papiestwa. Stolica Apostolska pragnęła uczestniczyć w tej konferencyi i ubolewa, że jedyny głos, który uporczywie temu życzeniu się sprzeciwiał, odniósł zwycięstwo. Był to głos tych, którzy przez zdobycie Rzymu złamali potęgę Papiestwa. W końcu alokucya omawia jeszcze kilka spraw wyłącznie kościelnej natury.

Z Abisynii donoszą do dzienników włoskich, że ras-Mangasza na rozkaz negusa Menelika został znowu aresztowany i okuty w kajdany.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 16 grudnia. Pomiędzy wniesionemi na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów petycyami znajduje się petycya posła Steinera w sprawie podwyższenia cła od nafty, które zdaniem petycyi jest nieusprawiedliwione. Petycya wskazuje na samowolę fabrykantów, tudzież zaznacza, że b. poseł do Rady państwa Szczepanowski powiedział był podczas swego procesu we Lwowie, że krach gal. Kasy oszczędności nie byłby nastąpił, gdyby podwyższenie cła od nafty wczas było zaprowadzone.

Przewodniczący komisyi dla rozruchów w Grasslitz i na Morawii poseł Parisch stawia wniosek, ażeby sprawozdanie tej komisyi, żądające udzielenia amnestyi dla zasądzonych z powodu ostatnich rozruchów w Grasslitz i na Morawii, było traktowane jako nagłe i na dzisiejszem posiedzeniu wzięte pod obrady.

Prezydent Fuchs oświadcza, że uczyni zadość temu wnioskowi, jeżeli się nikt w Izbie nie sprzeciwi, i weźmie sprawę tę pod obrady przy końcu dzisiejszego posiedzenia.

Wniosek p. Piepesa-Poratyńskiego w sprawie uregulowania stosunków aptekarskich, przekazano komisyi sanitarnej.

Następnie wniosek p. Ćwiklińskiego o urządzenie we Lwowie przy Uniwersytecie zakładu dla badania środków żywności przekazano komisyi budżetowej.

Z kolei zabrał głos p. Stransky. Mowca wskazując na wczorajsze zajścia w komisyi ugodowej, wystosował imieniem stronnictwa Młodoczechów do Prezydenta Izby zapytanie, czy chce w przyszłości zapobiedz, aby podobne zajścia się nie powtórzyły. Przy końcu bowiem wczorajszego popołudniowego posiedzenia tej komisyi z lewicy postawiono wniosek, ażeby wieczorem odbyło się posiedzenie w dalszym ciągu i aby trwało do północy. Skutkiem uchwalenia tego wniosku, nieobecni członkowie komisyi nie mogli być w czas zawiadomieni o odbywaniu się wieczornego posiedzenia.

Mowca imieniem swego stronnictwa stanowczo sprzeciwia się takiemu postępowaniu; postępowanie to jest, zdaniem mowcy, aktem gwałtu i złamaniem prawa; mowca więc wnosi przeciwko temu protest. (Żywe oklaski u Młodoczechów). Stransky prosi następnie prezydenta, aby zarządził co potrzeba, by podobne złamanie prawa się nie powtórzyło. (Oklaski u Młodoczechów; wołają oni: „hańba!" W Izbie panuje głośny szmer; wśród nieustannego niepokoju Prezydent naprożno dzwoni, przywołując do porządku).

Gdy wreszcie zapanował spokój, zabrał głos Prezydent Fuchs i oświadczył, że co się tyczy zachowania regulaminu w komisyach, jest to jedynie rzeczą przewodniczących tych komisyj; Prezydent Izby nie ma żadnej ingerencyi na zachowanie się przewodniczącego jakiejś komisyi.

P. Stransky — mówi Prezydent — musi przyznać, że ja nie mogę odpowiadać za to co się dzieje w komisyach. (Żywe protesty i wołania: Czesi wołają: To jest bezwzględne pogwałcenie prawa; w takim razie sami sobie pomożemy.)

Wśród wielkiej wrzawy Izba przystępuje do porządku dziennego.

P. Piętak referuje imieniem komisyi budżetowej o ustawie w sprawie polepszenia płac sług państwowych. Referent podnosi, że przedłożenie, z którego zdaje sprawę, jest prawie zupełnie identyczne z ustawą uchwaloną już na poprzedniej sesyi Izby. Mowca wskazuje na nagłość tej sprawy, albowiem rozporządzenie Cesarskie, na podstawie którego podwyższenie płac służby państwowej nastąpiło, już z dniem 31 grudnia traci moc obowiązującą. Mowca prosi więc, aby nie rozpoczynano dyskusyi ogólnej, lecz aby przystąpiono odrazu do szczegółowej. (Oklaski).

Następnie przemawiał socyalista p. Roesel. Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 16 grudnia. Ze względu na to, iż p. Wolf złożył w niemieckiem stronnictwie ludowem zadowalniające oświadczenie, uchwaliło to stronnictwo na przyszłość tak, jak dawniej podpisywać wnioski wychodzące z grupy Schoenererowców.

Wiedeń, 16 grudnia. Obiega pogłoska, że Koło polskie orzekło na wczorajszem zebraniu, iż popieranie Młodoczechów w obstrukcyi nie jest ani w interesie Państwa, ani Galicyi.

Wiedeń, 16 grudnia. Komisya weterynaryjna Izby deputowanych przeszła na posiedzeniu wczorajszem do szczegółowej dyskusyi nad rozporządzeniem Cesarskiem w sprawie tłumienia zarazy nierogacizny. Referent p. Wielowieyski stwierdziwszy szkody, jakie poniosi hodowla bydła w Austryi, wskutek konwencyi weterynaryjnej z Węgrami, stawia wniosek, aby Rząd nienwzględnionym w rozporządzeniu poprawkom komisyi nadał moc prawną w noweli, która ma być uchwaloną. Po dłuższych obradach posiedzenie przerwano.

Wiedeń, 16 grudnia. Komisya dla nietykalności poselskiej uchwaliła wydać sądom posłów ks. Stojałowskiego, oskarżonego o przekroczenie §. 21 ustawy prasowej, i Stapińskiego z powodu prywatnej obrazy honoru, natomiast co do skargi wytoczonej posłowi Winkowskiemu komisya stwierdziła, że nastąpiło przedawnienie.

Wiedeń, 16 grudnia. *Wiener Ztg.* donosi: Ministerstwo sprawiedliwości zarządziło urządzenie w Pradze sądowej hali licytacyjnej.

Wiedeń, 16 grudnia. *Neues Wiener Tagblatt* donosi ze źródła rzekomo dobrze poinformowanego, że wypracowany przez Rząd projekt uregulowania sprawy językowej w Czechach i na Morawii, obejmuje cały kompleks spraw językowych. Projekt zawiera zasadnicze postanowienia co do używania jakiego języka we wszystkich gałęziach administracyi, przyczem korzysta z kilku punktów programu, ułożonego przez Niemców, (ogłoszonego na Zielone Święta), w obec czego ustawa ta znajdzie przychylne przyjęcie u posłów niemieckich. Ustawa ta — pisze *N. W. Tagblatt* — odpowiada także usprawiedliwionym żądaniom Czechów.

N. Freie Presse pisze, że wypracowany przez Rząd projekt obejmuje 3 projekty ustaw — jeden dla Czech, jeden dla Morawii, a jeden dla całego Państwa. Projekt ustawy językowej dla władz krajowych w Czechach zawiera postanowienie, zaprowadzające zewnętrzny język czeski w okręgach czysto czeskich. Również zawierać ma postanowienie, w których kategoryach spraw mogą się władze posługiwać językiem niemieckim. Rząd zamierzał wnieść przedewszystkiem ustawę językową dla Czech, odstąpił jednak od tego zamiaru w skutek tego, iż odradził to jeden z przywódców czeskich.

Wiedeń, 16 grudnia. *Wiener Ztg.* donosi: Najj. Pan zamianował wiceprezydenta sądu krajowego we Lwowie Zygmunta Z m i n k o w s k i e g o i radców sądu krajowego: Mikołaja H e r a s y m o w i c z a we Lwowie, Bazylego M o r a r i u i Filipa Z i e r h o f f e r a w Czerniowcach radcami wyższego sądu krajowego przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie.

Grac, 16 grudnia. Z Koeflach donoszą, że dach na pewnej fabryce szkła runął, skutkiem silnego naporu warstwy śnieżnej. Pięć osób utraciło życie, 10 odniosło ciężkie rany a 10 lekkie.

Praga, 16 grudnia. Od wczoraj rano pada tu nieprzerwanie tak obfity śnieg, iż skutkiem tego zaszły liczne przerwy w komunikacyi.

Berno szwajcarskie, 16 grudnia. Zmarł tu były prezydent Rady związkowej Numa Droz.

Budapeszt, 16 grudnia. W dalszym ciągu obrad w Izbie dep. nad ustawą kwotową dep. Horanszky określił osobiste swoje stanowisko w kwestyi kwotowej, oświadczając, że nie będzie głosował ani za, ani przeciw podwyższeniu kwoty.

Izba załatwi na dzisiejszem posiedzeniu wniosek prezesa gabinetu Szella, aby czas trwania posiedzeń przedłużyć aż do godziny 3 po południu.

Petersburg, 16 grudnia. Organ handlu i przemysłu daje przegląd stanu zasiewów, z którego wynika, że ubiegła jesień była dla zasiewów prawie w całej Rossyi europejskiej korzystna.

Petersburg, 16 grudnia. W Akademii umiejętności utworzyła się komisya pod przewodnictwem w. księcia Konstantego celem obradowania nad zaprowadzeniem kalendarza gregoryańskiego.

Rzym, 16 grudnia. Izba dep. 167 przeciw 73 głosom przyjęła budżet ministerstwa spraw zagranicznych.

Rzym, 16 grudnia. Między książętami kościoła, prekonizowanymi na ostatnim konsystorzu papieskim znajduje się także ks. arcybiskup Kłopotowski, prekonizowany na metropolitę rz.-kat Kościoła w granicach Rossyi i Królestwa polskiego.

Paryż, 16 grudnia. Trybunał stanu odrzucił wniosek obrony o przesłuchanie Rocheforta.

Paryż, 16 grudnia. W kuluarach senatu opowiadano dziś, że generalny prokurator byłby skłonny do odstąpienia od oskarżenia 9 obwinionych, w zamian zaś obrońcy zrzekliby się przesłuchania 108 świadków.

Paryż, 16 grudnia. W pałacu elizejskim odbyła się wczoraj rada gabinetowa na której omawiano projekt ustawy, tyczącej się urządzenia podmorskich kablów, między Francyą i koloniami.

Villach, 16 grudnia. Komunikacya kolejowa pomiędzy Tarvis a Pontafel przerwana w skutek śnieżnicy.

Nowy Jork, 16 grudnia. Jutro będzie wysłanych stąd do Londynu 1,700.000 dolarów w złocie.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 16 grudnia. Korespondent wojenny *Standardu* donosi w opisie bitwy koło Modder Fontani, że dowódca Boerów duchownemu angielskiemu, który opatrywał rannych opowiedział, iż na samym wstępie bitwy oddział ich, z 500 ludzi złożony, miał już 36 zabitych. Oddział Skandynawczyków, złożony z 40 ludzi, którzy stali w pierwszym szeregu, miał 7 zabitych i 20 rannych. Można z tego wnosić, że także straty Boerów były ciężkie.

Londyn, 16 grudnia. Pułkownik Kekewich donosi pod dniem 10 b. m.: Powstańcy przypuścili atak do Kuruman, który jednak został odparty.

Londyn, 16 grudnia. Z Modderriver donoszą pod dniem 13 b. m.: Według opowiadania jeńców, straty Boerów wynoszą przeszło 700 ludzi.

Urzędowa depesza donosi o potyczce, stoczonej 13 b. m., na wschód od Oranierivier: Patrol piechoty spędził Boerów z Zoutpansddrift. Po stronie angielskiej zginął jeden oficer i 3 szeregowców, a jeden oficer i 7 szeregowców odniosło rany.

Londyn, 16 grudnia. Urzędowa depesza donosi, że generał Buller został nad Tugelą odparty i stracił 10 armat.

Londyn, 16 grudnia. Z powodu urzędowego doniesienia o klęsce generała Bullera, zarządzono, ażeby siódma dywizya jak najspieszniej wysłaną została do Afryki południowej, celem uzupełnienia strat artyleryi.

Londyn, 16 grudnia. Depesza generała Bullera powiada: Niestety muszę donieść o ciężkiej klęsce, poniesionej przy próbie przejścia przez rzekę Tugela zapomocą ataku. — Wysłałem do ataku wszystkie moje wojska w 3 oddziałach. Nieprzyjaciel, który bardzo silnie obsadził rzekę, rozpoczął wówczas okropny ogień na artyleryę angielską; najbliższym skutkiem tego było wybicie wszystkich koni, tak, że tylko 2 armaty można było ocalić. Dwie bateryе doznały ciężkich strat. Także straty brygad generałów Harta i Hildyarda są znaczne. W końcu Anglicy musieli pozostawić nieprzyjaciołom 10 armat i cofnęli się do obozu pod Chievely.

Londyn, 16 grudnia. Wszystkie dzienniki poranne omawiają w spokojnym tonie klęskę generała Bullera; oświadczają zgodnie, że od czasu powstania indyjskiego nie było gorszej sytuacyi dla Anglii, jak obecnie. Następnie wyrażają ufność w przyszłość, tudzież żądanie, aby walka dalej była prowadzoną z jak największą siłą.

Londyn, 16 grudnia, *Daily News* donosi z Kapstadtu pod datą 12 b. m.: Klęski Anglików wywołały wszędzie bardzo deprymujące wrażenie. Lojalni, których liczba wcale nie wzrasta, są mocno przygnębieni. Szczególnie u Holenderczyków wzmaga się niezadowolenie. Wielka ich część byłaby skłonną przyłączyć się do Boerów. Z granicy wschodniej nadchodzą niepokojące wiadomości. We czwartek w nocy silny oddział Holenderczyków przekroczył pas górski Anatola. W kilku okręgach odbyły się tajne zgromadzenia. Lojalni farmerzy otrzymują broń od władz angielskich.

Pretorya, 16 grudnia. W nocy z 14 na 15 b. m. toczyła się pod Mafeking gorąca walka. Boerzy usiłowali zająć port angielski, zostali jednak zmuszeni do odwrotu. Cyfry strat dotąd nieznane.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 grudnia 1899. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 373·50, Akcye węg. zakł. kredyt. 374·—, Akcye Anglobanku 149·25, Akcye Unionbanku 306·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 232·75, Akcye Bankvereinu 272·—, Akcye Bodenkredit 443·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. —·—, (towar —), Akcye kolei państwowych 322·50, Akcye kolei południowej 68·—, Akcye tramwayowe 208·75, Akcye kolei Elbethal 246·—, Akcye kolei północnej —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 279·—, Akcye Alpine 265·—, Akcye Rima Muranyi 332·50, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1183·—, Akcye fabryki broni 171·—, Akcye tureckie tytoniowe 133·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·70, Renta majowa 98·70, Austryacka renta koronowa 98·90, Węgierska renta koronowa 94·85, 5½ l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 99·40, 4 prc. listy Banku krajowego 95·50, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 99·30, 4 prc. listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 98·—, 5 prc. listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Obligacye propinacyjne 96·75, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 93·80, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 92·—, Losy tureckie 62·40, Marki 59·05, Rubel 127·25.

Berlin, 16 grudnia 1899. *(Vorbörse)* Akcye kredytowe 233·—, Disconto Gesellschaft 191·25. Tendencya: słaba.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Zapytanie.

Często pytają osoby, które cierpiały wiele na ból zębów, skąd to przychodzi, że teraz mniej się im to zdarza, odkąd używają „Kosmin“. — Okoliczność tę należy przypisać powściągającej i antiseptycznej sile wody do ust i zębów Kosmin. Dzięki jej wzmacniają się dziąsła, usuwa się gnicie resztek pokarmów, a przez to uchyla się wedle możności wytwarzanie się bolu.

Codzienny użytek niezrównanego w jakości i skutku Kosminu zaleca się usilnie każdemu.

Flaszkę za złr. 1, wystarczającą na długo, dostać można w aptekach, lepszych drogueryach i perfumeryach. — Główna reprezentacya: E. Skriwan Wiedeń IX, Müllnergasse 3. 1226

Dobre utoruje sobie zawsze drogę. To stare doświadczenie potwierdza się znów w rychłem rozpowszechnieniu, które doznał jeden środek spożywczy, przed kilku laty u nas zupełnie nieznany — „Quaker Oast“ —. „Quaker Oast“ zasługuje też zupełnie na polecenie, i co do tego wszyscy lekarzy są jednego zdania. Gospodyni, której na sercu leży zdrowe pożywienie swojej familii, głównie dziect swych, używać „Quaker Oast“ przy sporządzaniu potraw, w ten sposób, jaki wskazują przepisy, znajdujące się w każdym kartonie. Po wypróbowaniu tego środka pożywczego znajdywać się będzie w każdej kuchni.

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, używanych do uśmierzającego nacierania, zajmuje **Liniment. Capsici comp.**, przyrządzone w laboratoryum apteki Richtera w Pradze, niezaprzeczenie pierwsze miejsce. Cena jego jest niską: 40 kr, 70 kr. i 1 fl. za butelkę, którą rozpoznać można po czerwonej kotwicy.

Nowy środek żywności. Chemikom królewskiego browaru w Steinbruch udało się wytworzyć nową kawę słodową. która przez swą pożywność i wyborny smak i zapach będzie zapewne w każdem gospodarstwie ważną odgrywać rolę, drogą kawę w części zastąpi i wyprze zupełnie wszystkie liche dodatki do kawy. Browar ów wyrabia tę kawę z najlepszego i zupełnie czystego słodu, z którego warzą także słynne, ulubione piwo Goliat.

Firma Ignacy Landauer i Synowie w Budapeszcie ocenili znaczenie tego środka żywności i objęli jego wyłączną sprzedaż.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15 grudnia 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. A. Wiszkowski z Podbuża, M. Łukasiewicz z Podhajczyk, D. Jabłoński z Rzeszowa. dr. A. Kulczycki z Krakowa, J. Gilewicz z Odessy, F. Żulewicz z Podola, Z. Nastawski z Paryża. K. Mokrzycki z Amsterdamu.

Muzeum imienia Lubomirskich W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 16 grudnia 1899.

	płacą walutą austr. zł.	ct	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w	369	—	379	—
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	190	—	195	—
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	—	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210	—	212	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	280	—	283	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	—	—	180	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	250	—	255	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 złr.	208	—	210	—
II. Listy zastawne za 100 zł. (bez kuponu)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10 % pr.	109	—	109	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	92	50	93	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	95	50	96	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	20	94	90
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	94	20	94	90
4% los w 56 lat	92	30	93	—
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	20	96	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	20	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	—	—	101	—
„ „ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	—	95	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94	20	94	90
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	92	30	93	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	28	70	30	30
„ Stanisławowa	58	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	66	5	76
20 frankówka	9	55	9	65
100 rubli rosyjski srebrny	126	—	128	—
100 „ „ papierowych	127	30	128	30
100 marek niemieckich	58	85	59	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 grudnia 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	98.65	98.85
luty-sierpień	98.65	98.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.30	98.50
kwiecień-październik	98.30	98.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	167.50	168 50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	137.—	138 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.75	157.75
„ „ 1864 po 100 zł.	199.75	200.75
„ „ 1864 po 50 zł.	199.75	200.75
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	146.75	147.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.65	115 85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.85	99.05
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.—	97.70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	— —	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	115.50	116.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	122.70	123.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.50	211.20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	96.60	97 90
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	97.—	97.50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.75	97.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr	116.75	117.50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	115.70	115 90
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	94.75	94 95
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.90	99.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.25	138.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	159.25	160.25
„ „ „ za 50 zł.	159.25	160 25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	99.—	99.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.70	94.60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	129.25	130.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	106 50	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	93 —	34 —
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.—	102 50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	93.80	94.40
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.75	97.10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	92.—	92.80
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	35.50	36.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	59.40	59.90
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.—	97.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	118.—	119.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	103.75	104.50
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.—	98.50
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	92.50	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	93.—	93.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.75	94.25
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	93.—	93.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.40	92.70
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.30	100.—
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	100.—	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.—	100 —
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	95.50	96.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	94.75	95.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los. 4 pr.	98 85	99 85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	109 —	109.50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	98.80	99 60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100 40	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99 90	99.80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.50	100.—
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	87.40	88 20
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95.—	95.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.20	105.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.20	105.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	95.70	96.40
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.60	7.10
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	203 25	203.50
Clary 40 zł. mk.	63.—	64.—
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	155.—	162.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	32.—	33.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	29.—	30.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	25.50	26.—
Palffy 40 zł. mk.	63 50	64 50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19 90	20.40
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	9.90	10.40
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.—	28.—
Salma 40 zł. mk.	86.25	87.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	30.50	31.50
St. Genois 40 zł. mk.	85.75	86.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	59.—	61.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	185.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	80.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	92.—	98.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	148.75	149 25
Peszt. banku handl. 500 zł	1396.—	1400.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	374 10	374 60
Weg. banku kredyt. 200 zł.	372.50	373.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	720.—	730 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	370.—	373 —
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	231.75	232 25
„ Austro-węg. 600 zł.	906.—	910 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	307.—	307.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	130.75	131 25
Zivnostenska banka 100 zł.	130.—	130.70
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	202.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	146.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3050.—	3060.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	280.25	281.25
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	198.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyi. I 200 zł.	210.—	212 50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	331.—	333 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	384.—	386 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	503 —	513 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	267.50	268 —
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1194.—	1198 —
Schodnicy 500 kor.	933 —	93[illegible] —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	132 25	1[illegible]3 —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	209 —	211 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	$59\ 02_5$	$59\ 12_5$
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	121.10	121 20
Paryż za 100 fran.	47.85	47.90
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.77_5	$44\ 87_5$
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.67_5	47.72_5
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.70	5.[illegible]2
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.60	9.61
20-markówka	11.80	11.85
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	59.02_5	59 10
Włoskie banknoty za 100 lir.	45 95	45.05
Ruble	1.27½	1 28 —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5340/pr. (10146)

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do powszechnej wiadomości że z dniem 31. grudnia 1899 ustaje obowiązek Państwa do wymiany wycofanej z obiegu monety zdawkowej miedzianej po jednym cencie i pół centa w. a.

Będzie przeto rzeczą osób posiadających monety zdawkowe miedziane po jednym cencie i pół centa wymienić je w nieprzekraczalnym terminie do 31. grudnia 1899 w kasach rządowych.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 14. grudnia 1899.

Korytowski.

KUNDMACHUNG.

Es wird zur allgemeinen Kenntnis gebracht, dass mit 31. Dezember 1899 die Verpflichtung des Staates zur Einlösung der aus dem gesetzlichen Umlaufe zurückgezogenen Kupferscheidemünzen zu einem und zu einem halben Kreuzer österr. Währ. erlischt.

Es liegt daher im Interesse der Besitzer solcher Münzen, dieselben vor Ablauf der festgesetzten Frist bei den k. k. Kassen einzulösen

Präsidium der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 14. Dezember 1899.

Korytowski m. p.

ОПОВІЩЕНЄ

Подає ся до загальноі відомости що монети здавкові мідяні по 1 крайцарі і ½ крайцаря тратять з днем 31. грудня 1899 свою дотеперішну вартість.

З терміном повисшім устає обовязок Паньства до іх виміни.

Буде про тоє річею осіб посідаючих монети здавкові мідяні по 1 крайцарі і ½ крайцаря виміняти іх в непереступаючим терміні до 31. грудня 1899 в касах рядових.

Президиум ц. к. краєвоі Дирекциі скарбу.

Львів, дня 14. грудня 1899.

Коритовский в. р.

L. cz. A. 246|99 (8) (10.013 1—3)

Dnia 26 lutego 1895 r. zmarła w Łopatynie Tekla Gąsowska z pozostawieniem testamentu, w którym ustanowiła córkę swą Maryę Celestynę Gąsowską spadkobierczynią. Gdy powołani do spadku z ustawy przez głowę zmarłej Michaliny Wawrzynieckiej wnucy Bolesława, Józefa, Stanisława, Adam, Zygmunt i Antoni Wawrzynieccy, z miejsca pobytu nie są znane, wzywa się tychże by w przeciągu roku od ogłoszenia edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenia do spadku inaczej spadek z kuratorem Leonem Holzerem c. k. notaryuszem w Łopatynie dla nich ustanowionym przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 9. listopada 1899.

L. cz. firm. 739/99 (9666)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 10. października 1899 wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma handlowa R. Blumenkranz handel towarów modnych w Przemyślu“.

Przemyśl, 11. listopada 1899.

L. tab. 3258/99 (10123 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Dawida Izaaka Rozenzweigów, Chaję Ornstein, że z powodu wniesionej przez Ettlę Amkraut prośby o wykreślenie prenotacyi sumy 1200 zł. uskutecznionej w stanie biernym realności lwh. 48 ks. gr. gm. Przemyśl ustanowiony został dla nich kuratorem adwokat dr. Błażowski, który ich ma tak długo zastępywać, dopóki sami się nie jawią, nie wymienią innego pełnomocnika lub też sama sprawa zastępstwa wymagać nie będzie.

Do przesłuchania jego po myśli §. 45 ust. hip. wyznaczono termin na 22. grudnia 1899.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 24. listopada 1899.

L. cz. A. 234|98 (11) (9675 1—3)

Wzywa się nieznanego Srula Braun vel Barona, spadkobiercę Herscha Braun vel Baron, zmarłego w Budzanowie 10. maja 1878 bez ostatniej woli rozporządzenia aby w ciągu roku od tego ogłoszenia zgłosił swoje prawo do spadku tego inaczej spadek ten ze zgłaszonymi już dziedzicami tudzież kuratorem nieobecnego Pinkasem Braun vel Baron przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Budzanów, dnia 22. listopada 1899.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 964/99 (5) (10037 3—3)

Dnia 12. stycznia 1900 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tut. licytacya realności lwh. 43 gm. Złotniki, oszacowanej na 5990 k.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3993 k. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 10. grudnia 1899.

G. Z. E. 1079|98 (31) (10006 3—3)

Auf Betreiben der Firma Siegfried Gessler in Jägerndorf, findet am 30. December 1899 um 9 Uhr, Vormittags bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII in Czortków die Versteigerung der Realität, Grundbuchseinlage Zl. 436 der Katastral-Gemeinde Czortków-Wygnanka statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 31000 fl. ö. W. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 15500 fl. unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen u. die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Auszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.), können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VIII., während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung V.
Czortków, am 15. November 1899.

L. cz. E. 937/99 (2) (10011 2—3)

Na żądanie Saula Schöndorfa w Limanowej, odbędzie się dnia 15. stycznia 1900 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. w Limanowej licytacya realności lwh. 181 gm. kat. Stojanice szlacheckie, Mikołaja Kanownika i Anny Kanownik własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 152 zł. 38 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 115 zł, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze. Nr 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. E. 346/98 (13) (9612 3—3)

Na żądanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 15 stycznia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacya majętności Szabornia wedle wykazu hip. l. 778 ks. grunt. dla większ. posiadłości masy konkursowej Salona Goldsterna w 4/5 częściach i Naftalego Goldsterna w 1|5 części własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 16274 zł. 50 ct., wadyum wynosi 1627 zł. 45 ct.

Najniższa cena wynosi 10849 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 11. listopada 1899

L. cz. E. 126/99 (4) (10022 2—3)

Na żądanie Gawryły Zaporożana, włościanina w Sinkowie, odbędzie się dnia 16. stycznia 1900 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6. licytacya jednej piątej części ciała gr., objętego lwh. 457 ks. gr. gm. kat. Sinków wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, szopki, kosznicy, karmnika, zrębu ze szopy drewnianej i piwnicy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 240 zł, przynależności zaś na 66 zł. 40 ct.

Najniższa cena wynosi 193 zł. 20 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i td.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. E. 889/99 (4) (10100 2—3)

Dnia 29. grudnia 1899 o godzinie 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya 1/6 części realności w Balicach wyk. hip. 191.

1|6 część tej realności oceniono na 145 zł. 83 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 97 zł 22 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Mościska, dnia 28 listopada 1899.

L. cz. E. 331/98 (5) (10039 2—3)

Na żądanie Michała Monasterskiego, odbędzie się dnia 16. stycznia 1900 o godz. $10^1/_2$ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya ciała gruntowego objętego wykazem hip. l. 45 ks. gr. gm. kat. Kułakowce-Duniszów, połowy ciała grunt. objętego wykazem hipot. l. 334 i całego ciała gruntownego objętego wyk. hip. l. 388 tej samej księgi gruntowej wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i budynków gospodarczych.

Nieruchości wystawione na licytacyę są ocenione na 1190 zł. a. w., przynależności zaś na 338 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 962 zł. 32 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 25. maja 1899.

L. cz. E. 925/99 (6) (9775 2—3)

Na żądanie Szymona Majera Engelberga w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 15 stycznia 1900 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Limanowej licytacya realności lwh. 2 i 18 ks. gr. gm. kat. Limanowa objętych Anieli Rozwadowskiej własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 16 765 (szesnaście tysięcy siedmset sześćdziesiąt pięć) zł.

Najniższa cena wynosi 9510 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 23. listopada 1899.

L. cz. E. 745/99 (5) (10101 2—3)

Dnia 28. grudnia 1899 o godzinie 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Balicach Nr. 129 wyk. hip. 188 i połowy realności lwh. 438 z przynależytościami.

Dom z przynależytościami i grunta oceniono na 1260 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 797 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. E 1632|99 (3) (10036 2—3)

Dnia 16 stycznia 1900 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh 667 gm. Mielec, oszacowanej na 1100 k.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 733 k. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 10 grudnia 1899.

L. cz. E. 873|99 (5) (9776 2—3)

Na żądanie Jana Dembskiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 15. stycznia 1900 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. w Limanowej licytacya realności lwh. 212 gm. Siekierczyna Tomasza i Maryanny Sliwów własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2180 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 1454 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 23. listopada 1899.

L. cz. E. 347/98 (10) (9611 2—3)

Na żądanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie odbędzie się dnia 15. stycznia 1900 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacya majętności Domaszów w powiecie rawskim położonej wedle lwh. 616 ks. gr. dla większ. posiadł. masy konkursowej Salomona Goldsterna w 4/5 częściach i Naftalego Goldsterna w 1|5 części własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 98474 zł. 25 ct., przynależności zaś na 41197 zł. 50 ct., wadyum wynosi 13967 zł.

Najniższa cena wynosi 93114 złr. 50 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i td.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 11. listopada 1899.

L cz. E. 76/99 (7) (9570 2—3)

Dnia 15. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12 sądu tutejszego odbędzie się licytacya majętności Chmiel lwh 395 z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacye, mianowicie grunta z budynkami ocenione są na 55000 zł. przynależności zaś na 500 zł.

Najniż za cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 37000 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w kancelaryi VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 30. października 1899.

L. cz. E. 80/99 (8) (9276 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach zastąpionego przez pełnomocnika Józefa Chmielowskiego, odbędzie się dnia 12. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya własnych dłużników, przedtem Antoniego Bukojemskiego i Bolesława Białkowskiego a obecnie tychże i ich prawonabywców Zygmunta Hendla i Maryana Liśkiewicza własnych:

1) 66/100 części ciała hip. whl. 85 ks. gr. gm. Mrukowa.

2) 66/100 części ciała hip. whl. 379 ks. gr. gm. Pielgrzymka.

3) 66/100 części prawa poszukiwania, wydobywania i eksploatowania ropy naftowej, oleju skalnego, wosku ziemnego i innych produktów ziemnych żywicznych, ustawą niezastrzeżonych wraz z innemi prawami, z odnośnych kontraktów płynącemi:

a) na parcelach gr. l. kat. 198/5, 210/1, 220/2, 221, 223/2, 224/1, 225/2, 226/1, 227/2, 229/1, 548/2, 549/1, 551/2, 552/1, 553/1, 555/1, 556/2, 557/1, 558/2, 559/1, 560/2, 562/2, 563/1, 564/2, 565/1, 566/2 567/1, 568, 1340/2, 1357/1, 1358, 1359/1, 1372/1, 1373, 1374/1, 1392/1, 1392/2, 1401/2, 1666/2, 1670/2, 1976, 1977/1, 1978/2, 1979/1, 1981/2, 2370/1, 2436/1, 2442/2, 2458/1, 2459/1, 2500, wchodzących w skład ciała hipot. lwh. 3 ks. gr. Mrukowa, Jakóba Bilskiego własnego;

b) na parcelach gr. l. kat. 382, 384/1, 400/2, 401, 436/1, 437/2, 438/1, 439/2, 440/1, 443/2, 451/2, 500/2, 501, 502/1, 503/2, 505|2, 506|1, 507|1, 510|2, 1209|2, 1211|1, 1212|1, 1213|2, 1214|2, 1672, 1673|2, 1767|2, 1856|2, 1866|1, 1927|1, 1929|2, 1958|2, 1959|1, 1960|2, 2283, 2284, 2285, stanowiących ciało hip. lwh. 4 ks. gr. Mrukowa Jakóba Bilskiego własne;

c) na parcelach gr. l. kat. 20|1, 21, 23|1, z ciała hip. lwh. 47 ks. gr. Mrukowa własnego gminy Mrukowa;

d) na parcelach gr. l. kat. 263|1, 2456 z ciała hipot. lwh. 64 ks. gr. Mrukowa Mikołaja Sanickiego własnego.

e) na parcelach budow. l. kat. 8 Nd. 5 tudzież gr. l. kat. 281, 282, 283, 285, 286, 287|1, 288, 289, 290, 291, 292, 293|1, 1886, 1906, 1907, 1908, z ciała hipot. lwh. 71 ks. gr. Mrukowa, Jana Sochy syna Antoniego własnego;

f) na parcelach gr. l. kat. 375|1, 375|2, 376, 398, 402, 403, 404, 405 406 408, 474, 481|2, 482|1, 483|2, 484|1, 485|2, 486|1, 1661, 1675, 1800, 1802, 1823, 1824, 1843, 1850, 1858, 1870, 1923, 1946, 1948, 2336|1, z ciała hipot. lwh. 84 ks. gr Mrukowa masy spadkowej ś. p. Jana Twardzika własnego.

g) na parcelach gr. l. kat. 1826, 1842, 1849, 1857, stanowiących ciało hipot. lwh. 109 ks. gr. Mrukowa, Anny Bors własne.

h) na parcelach gr. l. kat 427|2, 467|1, 469|2, 472|1, 473|2 stanowiących ciało hip. lwh. 110 ks. gr. Mrukowa Jędrzeja Piwowarskiego syna Jakóba własne.

i) na parcelach gr. l. kat. 2118, 2124, 2125, 2126, 2127|2, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136|2, z ciała hipot lwh 111 ks. gr. Mrukowa, Anny z Szeredów Wojdaszowej własnego.

j) na parcelach gr. l. kat. 336, 1676 1677, 1914 i 1915, stanowiących ciało hip lwh. 121 ks. gr. Mrukowa, Agaty z Setlaków Sanickiej własne;

k) na parceli gr. l. kat. 1887|2, stanowiącej ciało hip. lwh. 125 ks. gr Mrukowa, Franciszki Piwowarskiej własne;

l) na parceli gr. l. kat. 1888 stanowiącej ciało hip. lwh. 126 ks. gr. Mrukowa, Franciszki Piwowarskiej własne;

m) na parcelach gr. l. kat. 419|2, 420|1, 421|2, 422|1, 423|2, stanowiących ciało hip. lwh. 129 ks. gr. Mrukowa, Franciszki z Szeredych Piwowarskiej własne;

n) na parcelach gr. l. kat 1283, 1284, 1285 i 1286|1, stanowiących ciało hipot. lwh. 152 ks. gr. Mrukowa, Tomasza Kwiatka własne;

o) na parceli gr. l. kat. 1975|2, stanowiącej ciało hip. lwh. 161 ks. gr. Mrukowa, Tekli z Czupów Bilskiej własne;

p) na parceli gr. l. kat. 1881, stanowiącej ciało hip. lwh. 164 ks gr. Mrukowa, Jana Sanickiego syna Michała własne;

r) na parceli gr. l. kat. 284, stanowiącej ciało hip. lwh. 169 ks. gr. Mrukowa, Katarzyny z Mroczków Wojdaszowej (żony Józefa) własne;

s) na parcelach gr. l. kat. 1286|2, 1287, 1288, 1290 i 1291, stanowiącej ciało hipot. lwh. 171 ks. gr. Mrukowa, Jana Buczakowskiego własne;

t) na parcelach gr. l. kat 4551, 4571|2, 4571|1 z ciała hipot. lwh. 48 ks. gr. Pielgrzymka, masy spadkowej Anastazyi z Daniłów Dżugan własnego;

u) na parcelach gr. l. kat. 4470|2, 4497|1, 4500|2, z ciała hip. lwh. 121 ks gr. Pielgrzymka Michała Jurkowskiego własnego;

w) na parcelach gr. l. kat. 4597, 4599|1, 4599|2, 4631 i 4600|2 z ciała hip. lwh. 253 ks. gr. Pielgrzymka, Michała Rozdzielskiego własnego;

z) na parcelach gr. l. kat. 4471, 4485, 4486 i 4487 z ciała hipot. lwh. 260 ks. gr. Pielgrzymka Michała Rozdzielskiego własnego;

x) na parcelach gr. l. kat. 4543, 4595|1, 4595|2 i 4596 z ciała hip. lwh. 265 ks. gr. Pielgrzymka, Andryja Senia po Pawle własnego;

y) na parcelach gr. l. kat. 4512, 4514, 4544, z ciała hip. lwh 297 ks. gr. Pielgrzymka, Piotra Smolenia i Maryi z Dżuganów Smoleniowej własnego;

v) na parcelach gr. l. kat. 4629|1, 4629|2, 4636 z ciała hip. lwh 327 ks. gr. Pielgrzymka, Jędrzeja Szweda, Stefana Szweda syna Jędrzeja i Anny z Dudków Szwedowej własnego;

χ) na parcelach gr. l. kat. 4529|2, 4530|1, 4531|2 i 4546|1 z ciała hip. lwh. 347 ks. gr. Pielgrzymka, Łukasza Telepa i Rozalii 1o Smoleń 2o Telepowej własnego;

β) na parcelach gr. l. kat. 4639 i 4650 z ciała hipot. lwh 405 ks. gr. Pielgrzymka Iwana Szweda wraz z przynależnościami do realności lwh. 85 ks. gr. Mrukowa, składającemi się z domu drewnianego i piwnicy.

Nieruchomości i prawa wystawione na licytacyę są ocenione z przynależytościami łącznie na 3344 zł. 66 ct.

Najniższa cena wynosi:

1. 66|100 części realności lwh. 85 ks. gr. gm. Mrukowa 138 zł. 16 ct.

2. 66/100 realności lwh. 379 ks. gr Pielgrzymka 125 zł 24 ct.

3 66/100 prawa poszukiwania na:

realności	lwh.	3	Mrukowa	364 zł.	36 ct.
„	„	4	„	240 „	10 „
„	„	47	„	237 „	60 „
„	„	64	„	27 „	72 „
„	„	71	„	149 „	46 „
„	„	84	„	363 „	8 „
„	„	109	„	46 „	20 „
„	„	110	„	32 „	34 „
„	„	111	„	55 „	44 „
„	„	121	„	55 „	44 „
„	„	125	„	55 „	— „
„	„	126	„	13 „	86 „
„	„	129	„	16 „	81 „
„	„	152	„	53 „	77 „
„	„	161	„	27 „	72 „
„	„	164	„	22 „	43 „
„	„	169	„	27 „	72 „
„	„	171	„	69 „	57 „
„	„	48	Pielgrzymka	1 „	44 „
„	„	121	„	9 „	72 „
„	„	253	„	20 „	02 „
„	„	260	„	11 „	44 „
„	„	265	„	14 „	30 „
„	„	297	„	22 „	— „
„	„	329	„	19 „	80 „
„	„	347	„	22 „	88 „
„	„	405	„	19 „	80 „

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie po poprawieniu usterek zatwierdza i odnoszace się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy majacy chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród, dnia 3. listopada 1899.

L. cz. E. 470/99 (4) (9646 1—3)

Na żądanie Związku kredytowo-komercyonalnego w Kosowie, odbędzie się dnia 17. stycznia 1900 o godz. 10 przed połud. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacya realności whl. 1498 ks. gr. gminy Żabie składającej się z parcel grt. l. kat. 6805/4 łąka, 7092/2 pastwisko, 7144 pastwisko, 7145 łąka i realności whl. 1499 ks. gr. gminy Żabie składającej się z parceli bud. l. kat. 1214|2 dom, szopa, stajnia i gr. l. kat 7341 łąka, 7342 rola, 7346 łąka, domek, kołesznia i 7347 pastwisko.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to realność whl. 1498 na 1020 zł., zaś realność whl. 1499 na 6362 zł.

Najniższa cena wynosi a to: realności whl. 1498 kwotę 680 zł., zaś realności whl. 1499 kwotę 3951 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, równocześnie zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 23. października 1899.

L. cz. E. II. 3518|98 (5) (9076 1—3)

Na własne żądanie Jakóba i Estery Adamow, zastąpionych przez dr. Maksymiliana Sokala we Lwowie, odbędzie się dnia 15 stycznia 1900 o godz. 10 przed połud., w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr I. w c k. sądzie powiatowym S I. we Lwowie, licytacya realności pod l. k. $516\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej, lwh. 413 III. objętej, Jakóba i Estery Adamow w 2/3 częściach, zaś stowarzyszenia „Marbica Thora“ w 1/3 części własnej.

Najniższą cenę wywołania ustanawia się dobrowolnie umówioną kwotę 15.000 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wierzyciele, którzy uzyskali prawo zastawu na tej realności, zatrzymują takowe nadal, bez względu na przeprowadzoną sprzedaż.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w odd. XX.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 10. października 1899.

Zl. 20328 (10119)

Nutzholz-Versteigerung.

Wie in Nr 284 dieses Blattes bereits mitgetheilt wurde, gelangen in nächster Zeit, insbesondere auch zur Förderung der heimischen kleineren und mittleren Holzindustrie sowie zur Erleichterung in der Deckung des Localbedarfes, in den Forstwirtschaftsbezirken Putna und Straza mehrere im laufenden Jahre in Regie der Fondsforstverwaltung aufbereitete Nutzholz-Partien zur schriftlichen Versteigerung.

Über die am 20. d. M. Mittags 12 Uhr in Straza abzuhaltende Versteigerung haben wir dortselbst gleichzeitig berichtet. Heute tragen wir nun noch für den zweitgenannten Forstwirtschaftsbezirk Putna nach, dass der bezügliche Versteigerungstermin Donnerstag den 21. Dezember l. J. Mittags 12 Uhr abläuft.

Offerte sind bis dahin bei der Forst- und Domänen-Verwaltung in Putna zu überreichen.

(Diesfällige ausführliche Kundmachungen sind in der Güterdirektion und bei den sämmtlichen Forst- und Domänenverwaltungen des Güterdirektionsbereiches zum Anschlage gebracht, sowie in Nr. 282 und 285 des Amtsblattes der Czernowitzer-Zeitung veröffentlicht worden. Ebenso liegen die ausführlichen Versteigerungs-Bedingnisse bei der Güterdirektion und bei den Forst- und Domänen-Verwaltungen in Straza und Putna zur allgemeinen Einsicht auf).

Von der k. k. Direction der Güter des bukow. gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 12. Dezember 1899.

L. cz. E. 213/99 (5) (9982)

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Kutach, odbędzie się dnia 17. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5. licytacya realności wyk. hip. l. 786 ks. gr. gm. Obertyn wraz z przynależnościami.

Realność jest ocenioną na 330 zł., przynależności zaś na 40 zł.

Najniższa cena wynosi 246 zł. 66 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Obertyn, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. E. 1204/98 (3) (9925)

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Radomyślu zastąpionego przez adw. dr. Orlińskiego, odbędzie się dnia 18. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem licytacya realności lwh. 161 i 5/80 części realności lwh. 423 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objętych Franciszki Hellerowej własnych, tudzież połowy realności lwh. 272 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objętej Piotra Wolińskiego własnej.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to:

a) realność lwh. 161 na 631 zł. 37 ct.

b) $\frac{1}{2}$ realności lwh. 272 na 230 zł. 5 ctw.

c) 5/80 części realności lwh. 423 na 110 zł $6\frac{1}{2}$ ct.

Najniższa cena wynosi a to:

a) realności lwh. 161 w kwocie 420 zł. $91\frac{1}{2}$ ct.

b) $\frac{1}{2}$ realności lwh. 272 w kwocie 153 zł $36\frac{1}{2}$ ct.

c) 5/80 części realności lwh. 423 w kwocie 73 zł 37 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 19. września 1899.

L. cz E. 1519/98 (11) (9968)

Na żądanie Scheindli Margulies. odbędzie się dnia 17. stycznia 1900 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya realności pod N. k. 41 lwh. 87 gm. Staroniwa objętej celem zniesienia wspólnej własności.

Nieruchomość powyższa jest ocenioną na 2194 zł.

Najniższa cena wynosi połowę t. j. kwotę 1097 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone tus. prawomocną uchwałą z dnia 28. sierpnia 1899 l. cz. E. 1519/98 (10) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 11. listopada 1899.

L. cz. E. 1656|99 (3) (10125)

Dnia 16. stycznia 1900 godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego licytacya $\frac{1}{2}$ realn. w Siechowie Nr. 59 whl. 286 z przynależnościami ocenionej na 200 zł.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 133 zł. 32 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 14.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 18. listopada 1899.

L. cz. E. 636/99 (5) (9971 1—3)

Na żądanie c. k. Prokur. skar. we Lwowie, odbędzie się dnia 17. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 373 ks. gr. gm. Wołoska wieś, Gittli, Salamona Hersza, Salmena, Urena, Feiwla, Feigi i Ryfki Streiferów własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 480 złr.

Najniższa cena wynosi 320 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 19. listopada 1899.

L. cz. E. 333/99 (7) (10126)

Dnia 16. stycznia 1900 o godzinie 11 rano, odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tut. licytacya realności w Stryju Nr. 101 wyk hip. 1545.

Dom z budynkami oceniono na 4012 zł. 50 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2006 zł. 25 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. E. 1406/99 (10) (10034)

Na żądanie Sary Horowitz, odbędzie się dnia 18. stycznia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Jarosławiu licytacya realności lwh. 1491 ks. gr. gm. Jarosław wraz z przynależnościami, składającemi się z przyborów do gaszenia ognia.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1318 zł. 50 ct. a. w., przynależności zaś na 58 zł. 90 ct.

Najniższa cena wynosi 918 zł. 27 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jarosław, dnia 15. listopada 1899.

Dz. hip. 2808/99. (9146 1—3)

W dniach 15. stycznia i 15. lutego 1900, każnym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 tutejszego sądu, w sprawie Borucha Mayera przeciw Anieli Petsch i Karolowi Petsz, pto 600 zł. z przynależytościami, przymusowa licytacya wierzytelności w kwocie 16 750 zł. po straceniu zapłaconej kwoty 8.989 zł., tudzież wszystkich innych praw z tą wierzytelnością połączonych, zaintabulowanej na rzecz Anieli Petsch w stanie biernym części dóbr Hołyń część wyk. hip. 519 jako karty głównej i część dóbr Kotiatycze, wyk. hip. 520, dawniej do Reisli Steinhart, obecnie do Ozyasza Steinhart, Tauby Rubin, Mayer Mayera, Daniela Mandelbauma, Scheindli z Wagschalów Steinhart, Arona Steinhart i Sini Luft własnych, pod następującymi warunkami:

1) Przedmiot sprzedaży stanowi wierzytelność w kwocie 16.750 zł., po straceniu zapłaconej już kwoty 8.989 zł. wraz z innemi prawami z tą wierzytelnością połączonymi, na karcie ciężarów części dóbr Hołyń część lwh. 519 jako karty głównej i części dóbr Kotiatycze lwh. 466 i 467 i Hołyń lwh. 520, na rzecz Anieli Petsz wpisana

2) Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 7.761 zł.

3) Celem sprzedaży tej wierzytelności, ustanawia się dwa termina: na dzień 15. stycznia i 15. lutego 1900 o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie wierzytelność ta sprzedaną zostanie tylko wyżej lub za cenę wywołania; przy drugim zaś terminie za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

4) Przed rozpoczęciem licytacyi, każdy oferent winien złożyć 10% ceny wywołania tytułem wadyum bądź w gotówce, bądź w papierach do lokacyi kapitałów sierocińskich zdatnych, lub w książeczkach kasy oszczędności. Wadyum zostanie oferentom, z wyjątkiem najwięcej ofiarującego, zaraz zwrócone. Wolno jednak będzie nabywcy złożyć całą cenę kupna w gotówce lub w książeczce kasy oszczędności zaraz po ogłoszeniu wyniku licytacyi i odebrać sobie wadyum przez siebie złożone.

5) Nabywca winien będzie w 14 dniach po prawomocności uchwały, przyjmującej protokół licytacyjny do wiadomości sądowej, złożyć całą cenę kupna w gotówce lub w w książeczce kasy oszczędności, poczem wydany mu zostanie dekret własności, na podstawie którego on domagać się będzie mógł wpisu przeniesienia wierzytelności nabytej w całej swej rozciągłości, jaka takowa na rzecz Anieli Petsch wpisaną jest, na swoją rzecz i osobę, za równoczesnem wykreśleniem z urzędu wszystkich ciężarów na tej wierzytelności wpisanych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, d. 20. października 1899.

L. cz. E 520/99 (3) (9823)

Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Obertynie, odbędzie się dnia 17 stycznia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya realności wyk. hip. l. 180 ks. gr. gm. Chocimierz.

Realność jest oceniona na 480 zł.

Najniższa cena wynosi 320 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Obertyn, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. E. 1267/98 (10) (9404 1—3)

Na żądanie masy konkursowej kupieckiego Stowarzyszenia eskontowego w Peczeniżynie zastąpionej przez Zarządcę adw. dr. Landaua w Kołomyi odbędzie się dnia 17 stycznia 1900 o godzinie 10½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya realności wyk. hip. l. 504 ks. gr gm. kat. Peczeniżyn objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 179 złr.

Najniższa cena wynosi 110 zł. 16 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Peczeniżyn, dnia 14. listopada 1899.

L. cz. E. XIII 2521/99 (7) (9625)

Na żądanie Rebeki Blankstein zastąpionaj przez adw. dr. Grossa w Krakowie odbędzie się dnia 17. stycznia 1900 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 49. w Krakowie licytacya realności pod lk. 224 Dz. V. lwh. 1079 w Krakowie Józefa Pyrzowskiego własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 20128 zł. 90 ct.

Najniższa cena wynosi 10064 zł. 45 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 17. listopada 1899.

L. cz. E. 463/99 (6) (9924)

Na żądanie Karola Borysławskiego w Czerniowcach, odbędzie się dnia 17. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Radomyślu, licytacya realności lwh. 523, 624 i 524 ks. gr. gm. Radomyśl objętych, Józefa Bajorka i Antoniny Bajorek własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) realność lwh. 523 objęta na 1279 zł. 2 ct., b) realność lwh. 624 objęta na 780 zł. 5 ct., c) realność lwh. 524 objęta na 289 zł. 65 ct.

Najniższa cena wynosi a) co do realności lwh. 523 kwotę 647 zł. 68 ct., b) co do realności lwh. 624 kwotę 520 zł., c) co do realności lwh. 524 kwotę 193 zł. 10 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 14. października 1899.

L. cz. E 788/99 (2) (10031)

Na żądanie Antoniego i Rozalii małż. Gąsków odbędzie się dnia 16. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I licytacya realności wyk. hip. l 75 ks. gr. gminy Dubiecko objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3631 zł., przynależności zaś na 1190 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 3214 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 20. listopada 1899.

L. cz. E. III. 3755/98 (20) (10147)

Na żądanie firmy handlowej Horowitz & Kahan w Stanisławowie zastąpionej przez adw. dr. Majeranowskich odbędzie się dnia 10. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I. licytacya realności l. k. 657¾ położonej we Lwowie przy ul. Zamarstynowskiej l. or. 27 A lwh. 527/III ks. gr. gm. miasta Lwowa składającej się z domu 1 piątrowego stróżówki kuźni, domu piątrowego w podwórzu, oficyny piekarnianej, stajni, 2 szop, budki wraz z przynależnościami składającemi się z żłobów w stajni z urządzenia 2 piekarni, magazynu, kuźni, dalej okien, kluczy parkanów, studni i przyborów do gaszenia ognia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 33123 zł. 50 ct., przynależności zaś na 963 zł. 74 ct.

Najniższa cena wynosi 17043 zł. 62 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem potwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 10. listopada 1899.

L. cz. E. XIII. 1174/99 (3) (9906)

Na żądanie Zofii z Trąbków Majcherkowej w Grzegórzkach zastąpionej przez adw. dr. Frühlinga w Krakowie odbędzie się dnia 18. stycznia 1900 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49 w Krakowie, licytacya połowy realności pod lk. 96 w Zwierzyńcu położonej lwh. 95 ks gr. gm. kat Zwierzyniec objętej Adama Oktałowicza własnej.

Połowa nieruchomości, wystawionej na licytazyę jest ocenioną na sumę 2545 zł 60 ct.

Najniższa cena wynosi 1697 zł. 7 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu ni-

żej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.

Kraków, dnia 24 listopada 1899.

L. cz. E. 261/99 (5) (10130)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek wierzyciela Wawrzyńca Zieniewicza postępowanie licytacyjne co do połowy realności lwh. 19 ks. gr. gm. kat. Bukowa objętej, dłużnika Maryanny Sapatowej własnej, zostało zastanowionem wskutek czego termin licytacyjny na dzień 21 grudnia 1899 godz. 10 przed południem wyznaczony, nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzostek, dnia 14 grudnia 1899.

L. cz. E. 118/99 (6) (9005)

Przedłożone warunki licytacyjne jako odpowiadające ustawie przyjmuje się do wiadomości.

Na żądanie Sindla Safira kupca w Podkamieniu odbędzie się dnia 17. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ciała hip. 349 gm. Palikrowy Frańciszka Kazimierczuka własnego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 130 zł.

Najniższa cena wynosi 86 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załośce, dnia 13. października 1899.

L. cz. E. 170|99 (2) (9837 1—3)

Na żądanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 12. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12. w głównym budynku tut. sądu obwodowego licytacya majętności Pleśniany lwh 282 w ks. gr. dla większych posiadłości przez tutej. sąd obwodowy prowadzonej objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z głównego budynku, oficyn, kurnika wychodków, studni, oranżeryi, 2 stajen spichlerza, 3 szop i 4 domów ekonomicznych i częściowego i inwentarza martwego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 79692 zł., przynależności zaś na 1729 zł. 50 ct. razem przeto na 81421 zł. 50 ct. a po potrąceniu brakującego do należytej gospodarki inwentarza przyjmuje się ryczałtową wartość szacunkową tej majętności na 70380 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 46920 zł. a w. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszą uchwałą aprobuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 47, lub w kancelaryi oddz. I. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 18. listopada 1899.

Konkursa.

L. 2615. 2616. 2690. (10076 2—2)

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionych posad dozorców więźni przy c. k. zakładzie kary w Wiśniczu upływa z dniem 10. stycznia 1900 r.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Wiśnicz, dnia 8. grudnia 1899.

C. k. Starszy Dyrektor.

L. cz. Praes. 615 (10137 1—3)

KONKURS.

Dyetaryusz obznajomiomy z manipulacyą znajdzie zaraz przy tutejszym sądzie stałą posadę, płacą 27 zł. miesięcznie. Również poszukuje się dyetaryusza za większem wynagrodzeniem na parę miesięcy.

Dukla, 14. grudnia 1899.

L. 1525.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Buczaczu ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie stale obsadzić się mające:

I. Starszego, ewentualnie młodszego nauczyciela 3-klasowej szkoły w Potoku złotym i w Jazłowcu.

II. Na posadę młodszego (ej) nauczyciela (lki) 2-klasowej szkoły w Trybuchowcach.

III. Na posady samoistnych nauczycieli (ek) 1-klasowych szkół w: 1. Baranowie, 2. Bobulińcach, 3. Dulibach, 4. Dźwinogrodzie, 5. Jarhorowie, 6. Krasiejowie, 7. Kurdwanówce, 8. Ladzkiem, 9. Leszczańcach, 10. Między górzu, 11. Oleszy, 12. Ostrej, 13. Weleśniowie, 14. Sokołowie, 15. Sorokach, 16. Wyczółkach, 17. Zielonej, 18. Żnibrodach, 19. Zubrzcu i 20. Żurawińcach.

W szkołach wymienionych pod I. tudzież pod III. 2, 3, 4. i 18, jest język wykładowy polski, w innych ruski.

Monasterzyska i Jazłowiec należą od 1. stycznia 1899 do III. klasy płac, reszta miejscowości do klasy IV.

Do posad samoistnych przywiązane jest mieszkanie w budynku szkolnym, ogród i morg pola.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe wnosić należy za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Buczaczu do dnia 10. stycznia 1900.

W Buczaczu, dnia 13. listopada 1899.

L. 1588.

Trembowelska c. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach ludowych, mianowicie:

I. Na posadę nauczyciela religii obrz. gr. kat. w szkole 6-klasowej żeńskiej w Trembowli z poborami II. klasy płac w myśl art. 11 ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. u. i rozp. kraj. Obowiązkiem nauczyciela religii będzie udzielać także nauki religii w szkole na przedmieściu Sady w Trembowli. O posadę tę mogą w myśl §. 3. ustawy z dnia 1. grudnia 1889 (Dz. ust. kraj. Nr. 71) starać się kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani, przyczem się nadmienia, iż posady stałego katechety nie można piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

II. Na posadę młodszego nauczyciela w szkole 6-klasowej męskiej w Trembowli, z poborami II. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.

III. Na posadę starszego nauczyciela w szkole 4-klasowej w Strusowie.

IV. Na trzy posady starszych nauczycieli i na jedną posadę młodszego nauczyciela (ki) w 4-klasowej szkole mieszanej z dopełniającym kursem rolniczym w Leszniowie.

V. Na posady samoistnych nauczycieli (ek) w 1-klasowych szkołach: w Brykuli nowej, Humniskach i Skomoroszu.

VI. Na posady młodszych nauczycieli (lek) w więcej klasowych szkołach: w Chmielówce, Darachowie, Dołhem, Hleszczawie, Iławczu, Iwanówce, Kobyłowłokach, Laskowcach, Mogilnicy nowej, Podhajczykach justynowych, Romanówce, Słobódce janowskiej, Warwaryńcach, Wierzbowcu i Zadrości.

Do posad pod III., IV., V. i VI. przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.

W szkołach pod II., III., IV., tudzież w Skomoroszu, Iwanówce, Podhajczykach justynowych, Słobódce janowskiej, Warwaryńcach i Wierzbowcu jest wykładowym język polski, w innych szkołach konkursem objętych ruski.

Ubiegający się nauczyciele (lki) o jedną z powyż wymienionych posad mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Trembowli do 10. stycznia 1900.

Trembowla, dnia 25. października 1899.

L. 1073.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Zbarażu ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach 1-klasowych z poborami IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85. Dz. ust. i rozp. kraj. i wolnem mieszkaniem w: 1. Dobrowodach, 2. Hniliczkach, 3. Jacowcach (87 zł. w naturaliach), 4. Klimkowcach, 5. Lisieczyńcach, 6. Łozówce, 7. Szelpakach (101 zł. w naturaliach), 8. Terpiłówce (43 zł. 12 ct. w naturaliach), 9. Worobijówce (78 zł. w naturaliach).

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do dnia 10. stycznia 1900.

Zbaraż, dnia 13. listopada 1899.

L. 722.

Celem stałego obsadzenia posady nauczycielki młodszej szkoły 4-klasowej żeńskiej im. św. Jadwigi w Rzeszowie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej są przywiązane pobory II. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85. Dz. ust. i rozp. kraj.

Podania, zaopatrzone w potrzebny dokumenty, wnosić należy przez przełożoną władzę szkolną do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Rzeszowie, w terminie do dnia 10. stycznia 1900

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Rzeszowie, dnia 13. listopada 1899.

L. 2366.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Stałego nauczyciela religii mojżeszowej w szkole wydziałowej żeńskiej im. Cesarza Franciszka Józefa I. w Tarnowie z obowiązkiem udzielania nauki religii także i w innej szkole miejscowej, z egzaminem rabinackim lub wydziałowym, z językiem wykładowym polskim a poborami II. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85. Dz. ust. i rozp. kraj.

2. Na posady samoistnych nauczycieli szkół 1-klasowych w Burzynie, Chojniku, Kobierzynie i Trzemeśnie.

3. Na posady stałych młodszych nauczycieli szkół 2-klasowych w Klikowej, Skrzyszowie, Piotrkowicach bez mieszkania, zaś w Lisiej górze, Rudce, Wierzchosławicach, Zbylitowskiej górze z prawem zajmowania jednego pokoju w budynku szkolnym.

Do posad pod 2., 3. przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. wyżej wymienionej ustawy, a wymagana kwalifikacya dla szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim.

Na wszystkie wymienione posady należy wnosić należycie udokumentowane podania przez bezpośrednią władzę przełożoną do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie do dnia 10. stycznia 1900.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

Tarnów, dnia 13. listopada 1899.

L. 3681.

Celem stałego obsadzenia, ogłasza się niniejszem konkurs na posadę nauczyciela starszego 6-klasowej szkoły męskiej w Dolinie z poborami III. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.

Podania należycie udokumentowane, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby lub dekret wymiaru wkładek emerytalnych, należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do dnia 10. stycznia 1900.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

Dolina, dnia 20. listopada 1899.

L. 2482.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach 1-klasowych w *a)* Frydrychowicach i *b)* Pobiedrze, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posad tych przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.

Udokumentowane podania należy wnieść za pośrednictwem swych władz do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do dnia 10. stycznia 1900.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Wadowicach, dnia 8. listopada 1899.

Upadłości.

L. cz. V. 2| 9536 (10088 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy oddział V. w Rzeszowie znosi konkurs do majątku Mojżesza Bergera z Sokołowa pod myśli §. 154 ust. konkursowej.

Rzeszów, dnia 2. grudnia 1899.

L. cz. III. 49|96 39 (10121)

W sprawach konkursowych:

1) Firmy Matzner &. Josefstahl. oraz właściciela tej firmy Adolfa Josefstahla III. 49|96.

2) Pinkusa Josefstahla i Scheindli Josefsthal III. 70/96.

3) Maryi Gross de Rosenberg S. 16|98.

4) Firmy A. Seidenfrau S. 9/99 mianuje się w miejsce Radcy sądu krajowego i naczelnika sądu powiarowego w Wieliczce p. Juliana Rudzkiego komisarzem konkursowym sekretarza sądowego w Krakowie dr. Jana Drezińskiego.

O tem zawiadamia się Zarządców odnośnych mas, tudzież wierzycieli konkursowych z tem że w sprawie konkursowej firmy A. Seidenfrau uchwałą z dnia 2. listopada 1899 l. cz. S. 9|99 2 na dzień 29. grudnia 1899 wyznaczony termin do ogólnej likwidacyi odbędzie się przed nowo mianowanym komisarzem konkursowym w biurze tus. sądu kraj. cyw. odd. VI. Nr. drzwi 2.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 13. grudnia 1899.

Kuratele.

L. cz. P. 124/99 9 (9911 3—3)

Hrycia Psiowskiego z Kurnik szlachcnieckich uznano marnotrawcą. Jego kuratorem ustanowiono Matwija Kiziyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 28. marca 1899.

L. cz. P. 249/99 4 (9912 3—3)

Justyna 1 śl. Hnatiuk 2 śl. Pawłyniuk z Lachowiec uznana marnotrawczynią. Kurator Wasyl Wojewódka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 18. października 1899.

L. cz. L. 16/99 5 (9941 3—3)

Michał Laszkiewicz Marcina ze Sniatyna uznany został marnotrawcą i oddany pod kuratelę. Kuratorem jest Andrej Laszkiewicz Marcina gospodarz w Sniatynie.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Sniatyn, 11. listopada 1899.

L. cz. VII. 383/96 7 (9883 3—3)

W miejsce zmarłego kuratora Jana Kulczyckiego Guta ustanawia się kuratorem dla marnotrawcy Grzegorza Kulczyckiego Śmietanki z Kulczyc Szymona Kulczyckiego Chapkę z Kulczyc.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.

Sambor, dnia 10. października 1899.

L. cz. L. 6|98 5 (9887 3—3)

Ogłoszenie.

Ignacy Kumanek z Jaworzna uznany umysłowo chorym, zaś Jan Kumanek jego kuratorem ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno, 14. kwietnia 1899.

L. cz. P. 213/99 5 (9889 3—3)

Zofię Domes z Jarosławia uznaje się umysłowo chorą i ustanawia się p. Augusta Domesa w Jarosławiu kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 21. września 1899.

L. cz. L. 1/99 3 (9892 3—3)

Iwan Szandrowicz z Błozwi górnej uznany został za marnotrawcę, a kuratorem jego ustanowiono Jana Martynowskiego z Błozwi górnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stara sól, dnia 15. listopada 1899.

L. cz. L. 9|99 6 (9893 3—3)

Agata Paśko z Budziwoja umysłowo chora.

Kuratorem jest Kaźmierz Paśko.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyczyn, dnia 6. listopada 1899.

L. cz. X. 496/97 13/X. (9839 3—3)

Fryderyk Alfred Jan 3 im. Biesiadecki w Krakowie umysłowo chory.

Kuratorem Laurenty Gromczakiewicz w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 12 lipca 1899.

L. cz. IV. 704/96 8 9840 3—3)

Rozalia Małecka z Wulki pod lasem za umysłowo chorą uznana.

Kuratorem jest Antoni Wisz z Wulki pod lasem.

C. k. Sąd powiatowy.

Rzeszów, dnia 7. czerwca 1899.

L. cz. P. 27/99 (9857 3—3)
Ilko Prystupa z Łubowa uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego Tymko Adamus z Łubowa.
Sokal, dnia 26. stycznia 1899.

L. cz. P. 344/99 6 (9819 2—3)
Wasyl Kinasz z Kulczyc został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Borysa z Kulczyc.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, 3. listopada 1899.

L. cz. P. 210/99 3 (9767 2—3)
Dmytro Andrusyszyn z Zabłotówki został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Kołodija z Zabłotówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, 28. czerwca 1899.

L. cz. L. 7/99 5 (10017 2—3)
Mikołaja Grabińskiego z Niwic uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Oleksę Grabińskiego z Niwic.
C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 25. września 1899.

L. cz. L. 13/99 4 (9991 2—3)
Michała Farona z Kamienicy uznano umysłowo chorym.
Kuratorem Jan Opyd tamże.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 17. października 1899.

L. cz. P. 147/99 1 (9989 2—3)
Atanazy Choma z Dmytrowic został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Eliasza Gaca z Dmytrowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, 15. listopada 1899.

L. cz. P. 382/99 1 (9976 2—3)
Paraska Onucka z Serafiniec uznana za marnotrawczynię, a kuratorem jej ustanawia się Grzegorza Mularczuka z Serafiniec
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. P. 141/99 1 (10041 2—3)
Ogłoszenie.
C. k. Sąd powiatowy S. II. we Lwowie zawiadamia, że Fedko Wyrsta vel Westiuk, gospodarz w Borkach janowskich, uznany marnotrawcą, a kuratorem jego Jurko Wyrsta vel Westiuk w Borkach janowskich.
Lwów, 16. listopada 1899.

L. cz. P. 345/99 4 (10056 2—3)
Wawrzyniec Pietruszka z Sąsiadowic został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Antoniego Pietruszkę w Sąsiadowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 3. listopada 1899.

L. cz. P. 35/99 5 (10097 2—3)
Pawło Popiuk z Sokołówki został uznany za marnotrawcę; kuratorem ustanowiono Maksyma Kuszmeluka ze Sokołówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 17. października 1899.

L. cz. P. 262/99 1 (10103 2—3)
Kość Liwensa z Halicza uznany został marnotrawnym, a kuratorem jego ustanowiono Tymka Kwika z Halicza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 16. października 1899.

L. cz. L. 6/99 5 (10073 2—3)
Marya Kulikowa ze Suchej Strugi uznana została umysłowo niedołężną, jej kuratorem mianowano Walentego Kulika z Koszyc.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, 27. listopada 1899.

L. cz. L. 21/99 5 (10093 2—3)
Michał Matwijów z Uherec niezabitowskich z powodu upośledzenia umysłowego oddany pod kuratelę. Kuratorem jego Antoni Wawrynów z Uherec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek, 11. listopada 1899.

Wyroki prasowe.

Zl. 277 (9787)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1899, Pr. 521, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Nove Listy“ vom 25. November 1899 wegen der Stelle von „S temi vrozenymi obyvateli“ bis „stati se nemoznymi“ des Artikels: „Nase Tuzby II.“ nach §. 302 St. G.; von „Statni nutnosti“ bis „lze to jiz tusiti“ des Artikels: „Statni nutnosti“ nach §. 63 St. G.; von „Pekny konstitucni“ bis „na pravo, na levo“ des Artikels: „Pekny konstitucni stat“ nach §. 63 St. G. und wegen des Artikels: „Proti vladni a proti zidovske demonstrace“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1899, Pr. 524/2, die Weiterverbreitung der Nummer 135 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 25. November 1899 wegen der Stellen und Artikel: von „A podarilo se to“ bis „projeveno nebylo“; von „Ale vitr se obratil“ bis „Polskeho kola“; von „To je“ bis „kamarilly“; von „Cechove byli“ bis „Polaky v cele“; „Zde“ und von „Jsou slzy“ bis „na nas spachanym“ nach §§. 63, 300 und 305 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1899, Pr. 517/2, die Weiterverbreitung der Flugschrift: „Obcane“, Verlag von G. Bouska, wegen ihres Gesammt-Inhaltes nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1899, Pr. 523, die Weiterverbretung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Cas“ vom 25. November 1899 wegen des Artikels: „Zde“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1899, Pr. 519, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Remeslnicko zivnostenske noviny“ vom 25. November 1899 wegen der Stelle von „Sotva byla“ bis „nebo odhaliti“ des Artikel: „Jak se to zmenilo“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1899, Pr. 518, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Matice Delnicka“ vom 21. November 1899 wegen des Artikels: „Znameni doby“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1899, Pr. 520, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Libenske Listy“ vom 24. November 1899 wegen des Artikels: „Oposice“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1899, Pr. 522, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Cesky Delnik“ vom 24. November 1899 wegen der Stelle von „V dobe, kdy upravny“ bis „lidske“ des Artikels: „Kasta zivoricich“, der Artikel: „Nejkrutejsi persekuce“, „Novou obleti“ nach §§. 300, 302, 491, 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1899, Pr. 516, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Sipy“ vom 25. November 1899 wegen des Artikels: „Nejasna situace“ sammt Illustration nach §§. 491, 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1899, Pr. 55, die Weiterverbreitung der Nummer 104 der Zeitschrift: „Jihoceske Listy“ vom 29. November 1899 wegen der Stelle von „Parlamentarni fraska“ bis „Vyznamna mista“ des Artikels: „Delegace“ nach §. 63 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1899, Pr. 68/1, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der in Omaha Neb. erscheinenden Zeitschrift: „Osveta“ vom 9. November 1899 nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1899, Pr. 66/1, die Weiterverbreitung der Probe-Nummer der Zeitschrift: „Neodvisle Listy“ vom 25. November 1899 wegen der Stelle von „proti“ bis „vlady“ des Artikels: „Manifestace mesta a okresu Prelouckeho proti vlade Clary“, von „Ministerstvo“ bis „jinych slov“ und von „Nemuze vojakovi“ bis „prislibil“ des Artikels: „Demonstrace“ nach §§. 65 a, 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1899, Pr. 67/1, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Listy z Dakoty“ vom 8. November 1899 nach §§. 65 a 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1899, Pr. 10/1, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der in Omaha Neb. erscheinenden Druckschrift: „Osveta“ vom 9. November 1899 nach §§. 63, 64, 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1899, Pr. 11/1, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 48 der Zeitschrift: „Tabor“ vom 29. November 1899 wegen des Artikels: „Vyuzitkujme opposicniho ruchu!“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1899, Pr. 74/2, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Obrana prace“ vom 1. December 1899 wegen des ganzen Artikels: „Historka o cepovani lidske krve“ und wegen der Stelle von „Dobre dues je“ bis „blahoskionne venuje“ des Artikels: „Jindy a nyni“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1899, Pr. VIII 12/4, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Jihlavske Noviny“ vom 25. November 1899 wegen der Artikel: „Nedotknutelni“ und „Zeme koruny ceske“ nach §§. 302 und 65 a St. G. verboten.

Zl. 278 (9831)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1899, Pr. 49/2, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Linzer Montagspost“ vom 27. November 1899 wegen des Artikels: „Wenn unsere Staatthalterei fürchtet“ nach §§. 300 und 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1899, Pr. 525, die Weiterverbreitung der Flugschrift: „Kupovati od Zidu“, Verlag H. Bouska in Prag wegen des ganzen Inhaltes nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 December 1899, Pr. 526, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Kladensky obzor“ vom 25. November 1899 wegen des Artikels: „Audience“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1899, Pr. 528, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Omladina“ vom 28. November 1899 wegen des Artikels: „Ku seznani pomeru“ in der Rubrik „Ruzne“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1899, Pr. 527, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Ceskoslovanske Hlasy na Dunaji“ vom 24. November 1899 wegen des Artikels: „Politicky stav“ in der Stelle von „Mesta i venkov“ bis „po Rakousku“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pregericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1899, Pr. 67, die Weiterverbreitung der Nummer 94 der Zeitschrift: „Il Dalmata“ vom 25. November 1899 wegen des Artikels: „Non ci siamo mica illusi“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1899, Pr. 69, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Pravi Dalmatinac“ vom 29. November 1899 wegen der Stelle von „Naprotiv“ bis „krovatima“ nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 279 (9873)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 34 vom 1. December 1899 der periodischen Druckschrift: „Der Eisenbahner“ I. in der auf Seite 3, Spalte 1, in dem Artikel: „Die Gehaltsregulirung für die Staats-Eisenbahn Bediensteten“ enthaltenen Stelle, beginnend mit den Worten „Das hat uns“ und endigend mit „Guttenberg steht“ und II. in der auf Seite 5, Spalte 3, in dem Artikel: „Ein Circular des Staatsbahn-Directors Praske“ enthaltenen Stelle, beginnend mit „Also da“ und endigend mit „Eisenbahner ist“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 2. December 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 23 der periodischen Druckschrift: „Freie deutsche Schule“ vom 1. Julmond 2012 n. Noreja (December 1899) in der 1. in dem Artikel: „Kloster-Erziehung“ enthaltenen Stelle, beginnend mit „Die katholische Kirche behauptet“, endigend mit „ihrer Herrschaft betrachten“; 2. in der Rubrik „Streiflichter“ (Schlagwort „Pfaffen“) enthaltenen Stelle, beginnend mit „Hinter diesen zwei“ bis „Wüste trieb“; 3. in der gleichen Rubrik (Schlagwort „Der christlichsociale Judenstämmling und Wiener Gemeinderath Dr. Porzer als Verkünder des echten „Patriotismus“) enthaltenen Stelle, beginnend mit „Die Hebräer waren“, endigend mit „als eifriger Verfechter“ ad 1. und 3. das Vergehen nach §. 303 St. G., ad 2. das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §. 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 2. December 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Revue des deux mondes“ vom 15. November 1899 in der in dem Artikel: „L'Europe sans Autriche“ enthaltenen Stelle, beginnend mit den Worten „Or voici la realite“, endigend mit „l'emprecheraient de se constituer“ das Verbrechen nach §. 58 c St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 2. December 1899.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1899, Pr. 209/2, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Brüxer Volks-Zeitung“ vom 29. November 1899 wegen der Stellen von „Wenn die Landesbehörde“ bis „getreten werden“ und „Wir werden“ bis „bekämpfen“ des Aufsatzes: „Nicht bewilligte Satzungen“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 3. December 1899, Pr. IV 57/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Obrana lidu ceskoslovanskeho“ wegen der Artikel: „Dvur Kralove n/L.“, „Oznamovati budeme“, „Jako u nas“, „V Kourimi“ und „Okradaji nas rakouske urady?“ nach §§. 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 3. December 1899, Pr. IV 57/1, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Zaboj“ vom 30. November 1899 wegen der Stellen von „Trvame nezvratne“ bis „na pravo velikeho naroda“ und von „Zavazujeme se“ bis „v sidle obecniho uradu“ des Artikels: „Projev samospravnych sboru v Cechach a na Morave“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Zl. 280 (9899)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2. December 1899, Pr. 531/2, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 29. November 1899 wegen des Artikels: „Dvakrat pohrben“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4. December 1899, Pr. IX 185|2, die Weiterverbreitung der Nummer 900 (48) der Zeitschrift: „Das Echo“ ddo. Berlin, 30. November 1899 nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4. December 1899, Pr. IX 186/2, die Weiterverbreitung der Nummer 127 der Zeitschrift: „Avanti“ vom 2. December 1899 wegen des Artikels: „Il commento politico. Il Parlamento dei parlamenti“ nach §§. 63 und 300 St. G. und Artikel III des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2. December 1899, Pr. 530, die Weiterverbreitung der Nummer 136 der Zeitschrift: „Radikalni listy“ vom 28. November 1899 wegen der Stellen von „Vyznamnym gestem“ bis „co nejrozhodneji zakrociti“ des Artikels: „Cislajtanie“, von „Je to jedno“ bis „nasi vzpominky“ des Artikels: „Mucednik“ und von „Vzhledem k udalostem“ bis „i osobni cest“ des Artikels: „Provolani“ nach §§. 63, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 5. December 1899, Pr. 69|1, die Weiterverbreitung der Probe-Nummer der Zeitschrift: „Neodvisle Listy“ vom 2. November 1899 wegen der Stelle von „Ale nemusi“ bis „statni nutnost“ und „Vlada“ bis „instituci tu“ des Artikels: „Kapitola o statnich nutnostech“ nach §§. 63 und 65 a St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 4. December 1899, Pr. 24|2, die Weiterverbreitung der Nummer 40 (48) der Zeitschrift: „Podripske listy“ vom 1. December 1899 wegen des Artikels: „Rituelni vrazda“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 1. December 1899, Pr. 70, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Srpski Glas“ vom 30. November 1899 wegen der Stelle von „kao da vec“ bis „Hercegovini“ des Artikels: „U Becu“, des Artikels: „Kalajeva kulturna misija“, der Notiz von „Bruka u Skradinu“ bis „svojeg divljeg braka“ nach §§. 65 a und 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. XI 1043|99 1 (9571 2—3)

Wzywa się posiadacza książeczki udziałowej, wystawionej przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, opiewającej na nazwisko Ludwiki Kochanowskiej Nr. udziału 1222 folio 649, wykazującą z dniem 1 stycznia 1899 udział w tem Towarzystwie w kwocie koron 960·28, aby się z posiadania takowej w ciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w tut. sądzie wykazał, gdyż po upływie tego terminu, takowa za nieważną uznaną zostanie, a wystawca nie będzie z takowej więcej odpowiedzialnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, dnia 4. października 1899.

L. cz. Praes. 1820 18 P/99 (10075 2—3)

Jego Excellencya p. Prezzdent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy §. 301 proc. kar. dla pierszej zwyczajnej z dniem 6. marca 1900 rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych Willibalda Prussnigga radcę Dworu, jako prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego wiceprezydenta sądu obwodowego Józefa Heldenburga, oraz radców sądu krajowego, Macieja Kaszewkę, Jana Jaworskiego, Tytusa Siengalewicza, dr. Celestyna Frieda i Edwarda Hermanowicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Brzeżany, 11. grudnia 1899.

L. cz. A. 166|98 (13) (9489 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że bł. p. Dawid Zahler zmarł dnia 1 stycznia 1888 w Słobódce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. Borucha Kalmana Pollaka w Słobódce.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo, c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyśmienica, 25. października 1899.

L. cz. IV. 146|91 (80) [9533 2—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie Oddział VII. zawiadamia niniejszem wszyskich interesowanych, że w dniu 12. lutago 1891 zmarł we Lwowie Markus Enser vel Pelz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi nie jest wiadomem czy i którym osobom przysługuje prawo do spadku po tymże Markusie Enser vel Pelz przeto wzywa się wszystkich tych, którzy z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczą sobie prawo do powyższego spadku by prawa te w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej licząc w sądzie tutejszym zgłosili i przy wykazaniu tych praw oświadczenie się do spadku wnieśli, gdyż inaczej pertraktacya spadku, dla którego adw. dr. Horowitz kuratorem został ustanowiony tylko z tymi, którzy się do spadku zgłoszą i swój tytuł dziedziczenia wykażą zostanie przeprowadzoną i spadek im przyznanym, nieobjęta zaś część spadku lub jeżeli nikt do spadku lub się nie zgłosi cały spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa wydanym zostanie.

Lwów, dnia 4. listopada 1899.

L. cz. E. 722|99 (9634 2—3)

Nieobecnemu Filipowi Krynickiemu, przedtem w Mołodyłowie ma być doręczoną uchwała egzekucyjna z 11. września 1899 E. 722|99, którą przymusowy zarząd realności wyk. hip. 147 i 175 ks. gr. gm. Mołodyłów na rzecz Towarzystwa kredytowego i oszczędności „Union“ w Kutach celem zaspokojenia sumy 136 zł. 80 ct. z pn., dozwolony został.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Filipa Krynickiego kuratorem Jan Warchoł z Mołodyłowa, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 4. listopada 1899.

L. cz. T. 48|99 2 (9951 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Kazimierza Łopuszańskiego, postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza 4% 56 letniego listu zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Nr. 3495 S. II na 10.000 koron wraz kuponami od dnia 31. grudnia 1899 płatnymi, by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, takowy sądowi tutejszemu przedłożył lub prawa swe do takowego wykazał, w przeciwnym bowiem razie na po nowne żądanie proszącego, list ten za umorzony uznanym będzie.

Lwów, dnia 24. listopada 1899.

L. cz. E. 206|99 1 (9654)

W sprawie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, toczącej się przed c. k. sądem krajowym cywilnym we Lwowie przeciw p. Konstantemu Adamowiczowi, właścicielowi dóbr w Wołczku Zapuście o 7 rat po 222 zł. 53 ct. i 4490 zł. 50 ct. a. w. z pn., ma być doręczoną uchwała z dnia 6 czerwca 1899 l. cz. E. 206|99 1.

Ponieważ niewiadomo, gdzie wierzyciele hipoteczni przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Augusta Pledera we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, oddział VII.
Lwów, dnia 6. czerwca 1899.

L. cz. E. 99|98 3 (9636)

Panu Boruchowi Herschowi Besen z Podhajec w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed ck. sądem powiatowym tutejszym Altera i Pesi Hochmanów przeciw niemu o 150 zł. i Aleksandry Winnickiej o 120 złr. ma być doręczoną uchwała z dnia 30 marca 1899 l. cz. E. 991|98 2 i 2|11 1899 E. 162|98 10, mocą których przekazano do wypłaty powyższym wierzycielom do wypłaty odpowiednie części ze złożonej na rzecz jego w tus. depozycie do art. 122|98 kwoty 203 zł. 75 ct.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Baruch Hersch Besen przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia praw, kuratora w osobie p. dr. Albina Lehmana, adw. w Podhajcach.

Tenże kurator zastępywać będzie Barucha Herscha Besena w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podhajce, dnia 15. sierpnia 1899.

L. cz. Firm. 446/99. (9622)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie, zarządza wpis do rejestru handlowego dla firm spółkowych firmy: „Weber & Postępski — Rzeszów“ o następujących stosunkach prawnych:

1) Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Rzeszów 15. października 1899 i z tym dniem się rozpoczęła.

2) Jawnymi spólnikami są: Jan Weber i Mieczysław Postępski, kupcy w Rzeszowie, z których każdemu przysługuje prawo zastępstwa spółki.

3) Podpis spółki następuje w ten sposób, że pod pieczęcią firmy którykolwiek ze spólników położy swoje nazwisko.

Rzeszów, dnia 4 listopada 1899.

L. cz. E. 193|99 (2) (9687)

Michałowi Schabowi, zmarłemu w Witkowicach, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ropczycach przeciw niemu o 20 zł 70 ct., ma być doręczoną uchwała z dnia 18. lutego 1899 liczba czyn. E. 193|99 (1), którą dozwolono wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla powyższej pretensyi na karcie C realności lwh. 45 ks. gr. gm. kat. Witkowice objętej, dłużnika własnej.

Ponieważ Michał Schab zmarł, ustanawia się w celu strzeżenia praw masy jego, kuratora w osobie pana Marcina Schaba w Witkowicach.

Tenże kurator zastępywać będzie masę spad. ś. p. Michała Schaba w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 27. czerwca 1899.

L. cz. Firm. 450|99 (9596)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządził z dniem dzisiejszym wykreślenie z rejestru handlowego dla firm spółkowych Roberta Oswalda jako współwłaściciela wpisanej tamże firmy „mleczarnia parowa w Rzeszowie Roberta Oswalda i Ericha Wilckensa“, wpis na jego miejsce Barona Ludwika Wattmanna z Rudy, tudzież wpis zmiany powyższej firmy, na firmę: „Mleczarnia parowa Rzeszów Wilckens et Co.“ z tem dołożeniem, że firmę tę obaj współwłaściciele podpisywać będą.

Rzeszów, dnia 11. listopada 1899.

L. cz. T. 46|99 (1) (9534 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie oddział VII. wdrażając na prośbę Michała Martyńskiego z dnia 20. października 1899 l. cz. T. 46|99 (1) postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 17.200 na imię Michała Martyńskiego in na kwotę 45 zł. opiewającej, wzywa każdego, ktoby książeczkę tę posiadał, aby w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej także sądowi tut. przedłożył i prawa swoje wykazał, gdyż inaczej książeczka ta na po nowne żądanie proszącego za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. firm. 1437 stow. II. 175 (9613)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Krajowa wytwórczo handlowa spółka przyborów szkolnych we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ została dnia 5 lipca 1899 wpisaną w handlowym rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i że przy tem uwidoczniono, że zakład jest we Lwowie, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 7. czerwca 1899 a przedmiotem przedsiębiorstwa jest:

1. produkcya i sprzedaż członkom spółki przyborów szkolnych i książek na rachunek własny lub komisowo,

2. wydawnictwo podręczników i prac fachowych członków spółki,

3. Popieranie gospodarstwa członków spółki w zakresie produkcyi wszelkiego rodzaju przyborów szkolnych, zasilenie ich kredytem i pośredniczenie w sprzedaży i rozpowszechnianiu ich wyrobów, dalej, że czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony przełożeństwo tworzą, wybrani przez radę nadzorczą i zatwierdzeni przez walne zgromadzenie trzej dyrektorowie względnie ich zastępcy, którzy zastępywać i podpisywać będą stowarzyszenie w ten sposób, że dwóch członków Dyrekcyi pod brzmieniem firmy położą swe własnoręczne podpisy, że ogłoszenia stowarzyszenia następują przez umieszczenie w jednym z dzienników lwowskich, odpowiedzialność członków jest ograniczona do wysokości deklarowanego udziału, wreszcie że udział pojedynczy członka wynosi 20 koron.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 9 lipca 1899.

L. cz. T. 10|99 (2) (9624 1—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa teraźniejszego posiadacza zaginionego weksla z daty Sambor 8 czerwca 1899 za 3 miesiące od daty płatnego na kwotę 600 zł. opiewającego, przez Pinkasa Hanela wystawionego a przez Maryę Lewicką akceptowanego, ażeby weksel powyższy w przeciągu 45 dni, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej właścicielowi Pinkasowi Hanelowi zwrócił, lub w tut. sądzie złożył, gdyż w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten za pozbawiony mocy prawnej uznanym zostanie.

Sambor, dnia 10. października 1899.

L. cz. firm. 1773 spółk. II. 189 (9656)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Korman & Feigenbaum“ dnia 18. sierpnia 1899 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidoczniono, że spółka 2. lipca 1899 rozwiązaną została, że likwidację przeprowadzają obaj jawni spólnicy i że każdy z nich sam jest upoważnionym do podpisywania firmy w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieści podpis własnoręczny przed podpisem słowa „per me“ a po podpisie „Likwidator“.

Lwów, dnia 25. sierpnia 1899.

L. cz. IV. 37|61 3 (9630 1—3)

1. Po zmarłym w Wojtkowej w dniu 21. lipca 1853 ks. Janie Cicimirskim znajduje się w depozycie książeczka samborskiej kasy oszczędności Nr. 24740 na kwotę 41 zł. 43 ct. opiewająca.

2. Po zmarłym w Ontagnano dnia 23 września 1893 Ilku Czubaku z Sufczyny kwota 1 fl 50 ct.

3. Po zmarłym w dniu 9. października 1873 w Birczy emerytowanym wikarym Wincentym Gruczyńskim, kwota 5 zł. 25 ct.

Gdy spadkobiercy tychże z miejsca pobytu nie znani są, wzywa się tychże ażeby do roku i 6 tygodni, pod odbiór tych kwot, tem pewniej w tut. sądzie się zgłosili, iż w przeciwnym razie kwoty powyższe wysokiemu Skarbowi wydane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, dnia 23. października 1899.

L. cz. T. 16|99 3 (9667 1—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że na żądanie Julii Korniak wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego kwitu filii c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu Nr. 25.219.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby ten kwit w rękach mieć mogli, ażeby takowy w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewniej, ileże inaczej kwit ten za pozbawiony wszelkiej mocy prawnej uważany będzie

Tarnopol, dnia 19. listopada 1899.

L. cz. A. 122|99 1 (9716 1—3)

Niewiadomych spadkobierców śp. Pawła Kowaluk vel Kowalów, wzywa się, by, w ciągu roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu wykazując tytuł dziedziczenia tem pewniej oświadczyli się do spadku po ś. p. Pawle Kowaluk vel Kowalów w Trawotłokach z dnia których kuratorem mianuje się adw. dr Naglera, gdyż inaczej spadek jako bezdziedziczny przypadnie Państwu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 11. listopada 1899.

L. cz. Firm. 245|99 (9623)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że do rejestru firm pojedyńczych wpisano firmę: „Henryk Arzt“, przedsiębiorstwem jest apteka, a siedzibą firmy Turka.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 14. października 1899.

L. cz. VI. 333|96 99 2 (9560 3—3)

Dnia 20. listopada 1896 r. zmarła w Łasowych ad Turze Anna Bereziak.

Gdy miejsce pobytu Hnata Bereziaka, syna zmarłej nie jest wiadomem, wzywa się go by w przeciągu roku, licząc od ogłoszenia edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku inaczej spadek byłby przeprowadzony z kuratorem Jackiem Bereziakiem z Turza dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 3. listopada 1899.

L. 370 (9961 2—3)

Dr. Joachim Krug wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, 8. grudnia 1899.

L. cz. Cw. 2004|99 1 (9594 2—3)

Przeciw nieobecnemu Józefowi Korzeniowskiemu, (Wojciecha), przedtem w Trójcy, pow. sąd. Zabłotów zamieszkałemu, wniesionym został przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Gwoździcu, przez adw. dr. Dębickiego w Kołomyi pozew o zapłatę 600 Koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty tej sumy.

Ustanowiony celem strzeżenia praw, nieobecnego kurator adw. dr. Milgrom w Kołomyi, tenże kurator zastępywać go będzie, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Kołomyja, dnia 12. listopada 1899.

L cz. A. 14/98 6 (9556 2—3)

Piotra Kmiecika z miejsca pobytu niewiadomego wzywa, się, ażeby w ciągu roku zgłosił się do spadku po Jędrzeju Kmieciku w Igiozie 8. listopada 1897 z pozostawieniem kodycylu zmarłym, bo inaczej sąd przeprowadzi rozprawę spadkową z jego kuratorem Janem Banasiem z Igiozy.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, 7 lipca 1899.

L. cz. firm. 202 stow. II 746 (9701)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie zarządzony został w rejestrze handl. dla firm, stow zarob. i gospod. przy firmie „Tarnowskie Towarzystwo bankowe“ zarejestrowane z ograniczoną poręką, wpis wykreślenia dotychczasowego dyrektora towarzystwa Juliusza Silbigiera, tudzież wpis trzech nowo wybranych na peryod po koniec roku 1899 i całe lata 1900 i 1901 dyrektorów Abrahama Aberdama, Arona Safiera i Lipy Weinberga, właścicieli dóbr w Tarnowie zamieszkałych.

Oddział IV., dnia 21. listopada 1899.

Doniesienia prywatne.

L 87565|99. (10148)

Ogłoszenie.

Celem wydzierżawienia 7. stanowisk targowych do sprzedaży ryb przed Swiętami Bożego Narodzenia, a mianowicie 5. stanowisk w Rynku, 2. przy placu Bernardyńskim odbędzie się w poniedziałek dnia 18. grudnia b. r. w IX. Departamencie Magistratu, względnie w miejskim urzędzie targowym o godzinie 10 przed południem, ustna koncertacya ofertowa, do której zaprasza się niniejszem interesowanych, a mianowicie pp. hodowców ryb, właścicieli i dzierżawców stawów.

Oferenci zamiejscowi mogą w oznaczonym dniu wnieść do godziny 10. rano oferty pisemne z podaniem stanowiska, na które reflektują, oraz ceny za nie oferowanej i z dołączeniem wadyum w wysokości 10 pr. od tej ceny.

Bliższych informacyj udzieli w krótkiej drodze przed terminem koncertacyi m. Urząd targowy.

Magistrat król. stoł. miasta.

Lwów, 12, grudnia 1899.

Ostatni miesiąc!

100.000 Kr. wartości

5 po 20.000 Koron wartości etc. etc.

gotówką po odciągnięciu 20 procent, tyle wynoszą główne wygrane

Wielkiej Loteryi Dobroczynnej

na dochód Towarzystwa poliklinicznego (szpitala), są niewątpliwie

najpiękniejszym, najtańszym i najpraktyczniejszym

podarkiem gwiazdkowym.

Każdy los gra we wszystkich **6 ciągnieniach** bez dopłaty i kosztuje tylko

1 Koronę.

1. Ciągnienie nieodwołalnie już 4. stycznia 1900.

LOSY do nabycia: Kitz i Stoff, dom bankowy; M. Klarfeld, dom bankowy; Karmann i Feigenmann, kantor wymiany; Samuely i Landau, dom bankowy; August Schellenberg i Syn, dom bankowy; Sokal i Lilien, dom bankowy; M. Jonasz, dom bankowy; M. Feigenbaum, dom bankowy. Lwów, ul. Kilińskiego 2 i Gustaw Max.

Ostatni tydzień.

Ciągnienie już 30. grudnia 1899.

Węgierskiej państwowej loteryi dobroczynnej.

Główna wygrana 150.000 Koron.

Ogólne wygrane 365.000 Koron.

Losy po 2 zł. dostać można: przy Dyrekcyi loteryjnej w Budapeszcie (IX., Csepelrakpart, Halbstock), przy wszystkich urzędach podatkowych i solnych, przy większej części urzędów pocztowych i przy organach sprzedających losy, które urządzone są we wszystkich miastach i większych miejscowościach.

Budapeszt, 1. września 1899.

Król. węg. Dyrekcya loteryjna.

C. k. uprz. Gal. Akc Bank Hipot. we Lwowie.

Obwieszczenie.

Na mocy uchwały nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcyonaryuszów c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego z dnia 6. grudnia b. r. **powiększa się kapitał akcyjny Banku o 1,400 000 zł. w. a. (2,800.0 0 koron) przez wydanie 7000 nowych akcyj po 200 zł. (400 koron).**

P. T. akcyonaryuszom Banku hipotecznego przysługuje prawo podniesienia na każdych 5 sztuk akcyi

1 nowej akcyi po cenie 280 zł. (560 koron) z kuponami, których pierwszy płatny będzie 1. stycznia 1901.

Ułamków nie uwzględnia się.

Prawo poboru można wykonać **od dnia 15. grudnia 1899 do dnia 15. stycznia 1900 włącznie,** po upływie którego terminu **prawo to stanowczo gaśnie.**

P. T. akcyonaryusze, chcący korzystać z tego prawa, winni najpóźniej do 15. stycznia 1900 złożyć swoje akcye w kasie naszego Zakładu, celem ostemplowania i uiścić przepisaną wpłatę w kwocie 280 zł. (560 koron) i należytość stemplową po 2 zł. 50 ct. (5 koron) od sztuki.

Za wpłaty, poczynione przed dniem 2. stycznia, bonifikować będziemy 6%, natomiast za wpłaty późniejsze do 15. stycznia 1900 doliczać będziemy 6%.

P. T. akcyonaryusze mogą transakcyę tę przeprowadzić także za pośrednictwem naszych Filij w Krakowie, Tarnopolu i Czerniowcach.

Lwów, dnia 6. grudnia 1899.

C. k. uprzyw. Galic. Akcyjny Bank Hipoteczny.

N. B. Celem ostemplowania akcyj wystarczy przedłożenie płaszczyków bez arkuszy kuponowych.

(Przedruk nie będzie płacony).

Lwowskie piwo eksportowe

wyrabiane z najszlachetniejszych gatunków słodu i chmielu, jako ekwiwalent obcych a drogich piw, utrzymują na składzie i sprzedają na miary następujące lokale we Lwowie:

„Belle-vue" kawiarnia, S. Reich, ul. Karola Ludwika
Brattel J., ul. Sykstuska 35.
Baumana Synowie, Ruska 18.
„Cafe-Corso" Herman Flitter, ul. Karola Ludwika 41.
Gensel J., ul Kazimierzowska 11
Graff J., „pod dwoma dzwonami" ul. Karola Ludwika 33.
Hellmann W., ulica Kazimierzowska 22.
Herman Eliasz, ul. Gródecka 60.
Henstein L. ul. Pańska 17.
Kanarienvogel A., ulica Jagiellońska 16.
Kasner A., ul. Kurkowa 7.
Kratochwil, Hotel Szwajcarski, ul. Batorego 20.
Kraus A., ul. Żółkiewska 3.
Landau J., ul. Kazimierzowska 28
Landes J., ul. Halicka 9.
Laufer J., ul. Sykstuska 17.
Magenheim S., ul. Piekarska 24.
Nelken M., ul. Na Błonie 6.
Stocknopf B., ul. Kazimierzowska 20.
Stoff Sz., ul. Sobieskiego 26.
Tune E., ul. Szeptyckich 32.
Wank Adolf, Zyblikiewicza 45.
Restauracya pod „Arcyks. Karolem Ludwikiem", ul. Karola Ludwika 31.

Lwowskie Towarzystwo akc. browarów.

Richtera

kotwiczne skrzynki budowlane



są dla dzieci najmilszą i najlepszą zabawką, jaką im w ogóle podarować można.

Richtera kotwiczne skrzynki budowlane mogą być każdego czasu przez **skrzynki dopełniające** systematycznie powiększane, przez co zyskują podwójnie na wartości. Richtera kotwiczne skrzynki budowlane są po cenie 0 75, $1^1/_2$, 3, $3^1/_2$, $4^1/_2$, 6—10 koron i wyżej **we wszystkich lepszych składach z zabawkami** do nabycia; należy jednakże uważać na markę kotwicę i nie przyjmować żadnych skrzynek budowlanych **bez kotwicy, które, jako naśladownictwo, są nieprawdziwe.**

Nowość! Richtera gry w cierpliwość: Sfinks, Dyabełek, Usmierzyciel, Piorunochron i t. d. cena 70 szelągów. Prawdziwe tylko z kotwicą!

Kto dzieci obdarować pragnie, ten niech od niżej podpisanej firmy zażąda czemprędzej nowego bogato ilustrowanego cennika, który przesyła się bezpłatnie i franko.

F. Ad. Richter & Cie., pierwsza austr.-węg. c. i k. uprz fabryka skrzynek budowlanych.
Kantor i skład: I. Operngasse 16. Wiedeń, fabryka: XIII/1 (Hietzing).
Rudolfstadt, Norymberga Olten (Szwajcarya). **Rotterdam, New-York,** 215 Pearl-Street.

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwow ul. Karola Ludwika l. 1

MAGAZYN

płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

3

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że zaprowadziłem w mojej restauracyi na życzenie moich P. T. Gości

PIWO eksportowe

Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów, która to nowa marka zyskała sobie ogólne uznanie.

Zapraszając Szanowną P. T. Publiczność do przekonania się o znakomitej jakości tego piwa, polecam zarazem łaskawym względom moją restauracyę, zaopatrzoną we wszelkie doborowe trunki i potrawy.

Schulim Stoff
restauracya pod „Słoniem"
ul. Sobieskiego 26.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.